



. egz.

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO WILEŃSKIEGO

Nr 2

Wilno, 1 lutego 1939 r.

Rok XVI

W DNIU IMIENIN

PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
 PROF. DR IGNACEGO MOŚCICKIEGO
 MŁODZIEŻ SZKOLNA, NAUCZYCIELSTWO I ADMINI-
 STRACJA SZKOLNA OKRĘGU WILEŃSKIEGO SKŁADAJĄ
 NAJLEPSZE ŻYCZENIA ORAZ WYRAZY HOŁDU I CZCI
 NAJDOSTOJNIESZEMU SOLENIZANTOWI

T R E Ś Ć

Pozycja :	str.	Pozycja :	str.
30-lecie pracy naukowej Pana Ministra W. R. i O. P. prof. dr W. Świątosławskiego	38	14. Dodatkowy wykaz rejonowych wizytatorów religii w szkołach powszechnych	49
6. Ogłoszenie jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach	42	15. Konkurs na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych w obwodzie wołyńskim	50
7. Zbiórka na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą	45	16. Komunikaty urzędowe	50
8. Nazwa szkół przysposobienia rolniczego oraz szkół przysposobienia gospodyń wiejskich	46	17. CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA	52
9. Opłata stemplowa od podań i poświadczeń	46	Ś. p. M. Kapałówna	52
10. Korzystanie z bibliotek policyjnych przez młodzież szkolną	47	Realizacja programu arytmetyki z geometrią w szkołach powszechnych	52
11. Przyjmowanie do liceów ogólnokształcących uczniów z wykształceniem 6 klas gimnazjum dawnego ustroju	48	Z materiałów liczbowych Kuratorium O. S. Wil.	59
12. Wypełnianie dat osobowych na świadectwach uczniów szkół powszechnych	48	Sposoby ożywienia czytelnictwa	61
13. Hufce o małej ilości uczennic	49	Sprawozdanie Centralnej Biblioteki Pedagogicznej przy Kuratorium O. S. Wil.	64
		Kronika	65
		Komunikaty nieurzędowe	66

UROCZYSTY OBCHÓD JUBILEUSZU 30-LECIA PRACY NAUKOWEJ

PROF. DR W. ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO

MINISTRA W. R. I O. P.



*Minister W. R. i O. P.
prof. dr Wojciech Świętosławski.*

W dniu 19 stycznia b. r. wieczorem na Zamku Królewskim odbył się uroczysty obchód jubileuszu 30-lecia pracy naukowej prof. dr Wojciecha Świętosławskiego, Ministra W. R. i O. P.

W sali Rycerskiej zgromadzili się Członkowie Rządu z P. Wiceprezesem Rady Ministrów E. Kwiatkowskim na czele, Marszałkowie Senatu i Sejmu, Wojewoda Jaroszewicz i Prezydent miasta St. Starzyński, zarząd Polskiej Akademii Umiejętności, rektorzy wszystkich wyższych uczelni z całej Polski, przedstawiciele wszystkich instytucji naukowych i społecznych, których dostojny jubilat jest członkiem czynnym, członkowie senatu Politechniki Warszawskiej i rady wydziału chemii Politechniki Warsz. oraz członkowie Komitetu jubileuszowego.

O godz. 19-ej — Wysoki Protektor obchodu — Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy

Mościcki z Małżonką weszli do sali Tronowej, gdzie zostali powitani przez jubilata oraz prezydium Komitetu jubileuszowego z prof. S. Kutrzebą na czele.

Z sali Tronowej Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Małżonką i otaczającymi Go osobami przeszedł do sali Rycerskiej, gdzie przywitał się z uczestnikami uroczystości.

Uroczystość zagał prezes Komitetu jubileuszowego prof. Kutrzeba, który na wstępie wyraził serdeczne podziękowanie Panu Prezydentowi za objęcie protektoratu nad uroczystością i uświetnienie jej swoją obecnością, po czym zwrócił się do jubilata i podniósł Jego zasługi na polu pracy naukowej; przemówienie zaś swe zakończył słowami: „Za to, coś dla nauki zrobił, coś odkrył, a co inni lepiej ode mnie potrafią określić, chciej przyjąć od kolegów pracy nau-

kowej wyrazy najgłębszego uznania i najserdeczniejsze życzenie, byś ją dalej równie owocnie jak najdłużej prowadził“.

Z kolei zabrał głos w imieniu chemików polskich prof. Miłobędzki, który charakteryzując zasługi naukowe jubilata powiedział: „Rozszerzyłeś poznanie substancyj chemicznych tak wielką liczbą prac doświadczalnych, że wyliczenie tytułów Twych publikacyj naukowych zajmuje dwanaście stron drobnego druku. Ale przecież nie tylko o liczbę tu idzie, lecz o wagę, wartość tych publikacyj. Wartość ich sprawiła, że stałeś się autorytetem jedynym nieraz, bezapelacyjnym na terenie międzynarodowym w sprawach utrwalenia i powszechnego uznawania wielu stałych fizycznych substancyj prostych i złożonych, głównie stałych kalorymetrycznych i ebuliometrycznych, że z wyboru i polecenia międzynarodowych instytucyj chemicznych i fizycznych kierujesz pracami komisyj, mających pieczę nad ścisłością i racjonalnością podstaw pomiarów.

Tymi zasługami zdobyłeś wysokie odznaczenia naukowe w kraju i za granicą w postaci członkostwa akademij, członkostwa honorowego towarzystw naukowych, zostałeś wiceprezesem całej Unii Międzynarodowej Chemicznej, a ostatnio przewodniczącym komisji dla międzynarodowego biura wzorców fizykochemicznych, promieniujesz szeroko po świecie, jak prawie nikt z chemików polskich dotąd nie promieniował. Skonstruowane w Twym zakładzie przyrządy pomiarowe znalazły uznanie i są w użyciu w wielu pracowniach zagranicznych, nie mówiąc już o krajowych.

W poczuciu, że gdy chodzi o szerzenie wiedzy, nic w tym względzie dobrej książki nie zastąpi, napisałeś i wydałeś w czterech tomach podręcznik chemii fizycznej. Trzeci tom tego podręcznika, traktujący o termochemii i uwzględniający własne Twe badania, został przetłumaczony na niemiecki, francuski i angielski, co też jest rzadkością, żeby polskie dzieło z dziedziny nauk ścisłych było na języki obce tłumaczone.

Wreszcie posiadasz dar zjednywania sobie swymi zaletami osobistymi — prawością, otwartością i uprzejmością — kolegów i uczniów.

Młodzi Polacy chemicy Ignęli do Ciebie, gdyś działał jeszcze na obczyźnie — w Kijowie, w Moskwie. Twoja szkoła chemiczna wydała już kilkudziesięciu samodzielnych pracowników,

k którzy wcielają w czyn na zajmowanych placówkach naukowych i zawodowych Tve idee i są pożytecznymi specjalistami“.

Następnie prof. Miłobędzki wręczył jubilatowi specjalnie przygotowany z okazji jubileuszu tom „Roczników chemii“ z oryginalnymi pracami naukowo-badawczymi z chemii czystej 80-ciu chemików polskich i 27-iu chemików zagranicznych, zaznaczając, iż dzieło to jest realnym dowodem ogromnego uznania, jakim się cieszy jubilat wśród uczonych polskich i zagranicznych.

Z kolei zabrał głos prof. Kling, dyrektor Chemicznego Instytutu Badawczego, oraz wręczył jubilatowi księgę jubileuszową, wydaną przez redakcję „Przemysłu Chemicznego“, a zawierającą kilkadziesiąt prac autorów polskich i zagranicznych.

Wreszcie zabrała głos w imieniu uczniów prof. Świętosławska prof. Dorabialska ze Lwowa, mówiąc m. in.:

„Panie profesorze, w dniu dzisiejszego święta jestem głosem Pana dnia powszedniego, mówię imieniem uczniów, a więc tych ludzi, z którymi przeżył Pan długie godziny wspólnego głęsnego myślenia, wiele radosnych chwil twórczego podniecenia i wiele codziennych trosk. Wychował Pan już 66-ciu asystentów. I jeśli dziś szczególnie serdecznie dziękujemy Panu za lata w naszej pracowni przeżyte, to nie dlatego, że otworzyły nam one drogę do samodzielnej pracy, nawet nie dlatego, że dały nam wiedzę. Dziękujemy Panu za szkołę naukowego myślenia i szkołę służby publicznej na każdym postęunku. I dziękujemy Panu za to, że ta nasza szkoła nauczyła nas ponad wszelkie zasługi cenić te prawdziwe wartości człowiecze, które sprawiają, że profesor jest przez swych uczniów nie tylko ceniony i podziwiany, ale i kochany“.

Przemówił następnie sam jubilat prof. W. Świętosławski, Minister W. R. i O. P., mówiąc co następuje:

„Dostojny Panie Prezydencie, szanowni i kochani koledzy.

Nie umiem znaleźć słów, aby wyrazić wdzięczność Panu, Panie Prezydencie, za wyjątkowe i łaskawie okazane mi względy i życzliwość.

Rozumiem, że wybrał Pan, Panie Prezydencie, 30-lecie mej pracy jako okazję, aby spędzić kilka godzin wśród uczonych i swoich dawnych kolegów. Rozumiem też, że chce Pan podkreślić wagę, jaką przywiązuje Pan, Panie Prezydencie,

do pracy naukowej i badań systematycznych, tak potrzebnych dla rozwoju kultury materialnej i duchowej Polski i dla jej siły obronnej.

Pod względem metod pracy badawczej i twórczej podzielić można uczonych na dwie grupy: badaczy-samotników, pracujących w cichy swoich gabinetów, tworzących swe dzieła w otoczeniu książek i źródeł pisanych, oraz społeczników i inspiratorów pracy naukowej zbiorowej.

Jeżeli więc wybór Pana, Panie Prezydencie, padł na mnie, jako obiektu dostarczającego okazji do dzisiejszego zebrania uczonych na Zamku, to może dlatego, że sądził Pan zawsze, Panie Prezydencie, że dla rozwoju nauki w Polsce wielkie znaczenie posiada organizacja pracy zbiorowej, skupiającej dookoła jednego kierownika większy zespół pracowników naukowych. Wszak na stanowisku profesora był Pan, Panie Prezydencie, mistrzem organizowania pracy zespołowej, budząc entuzjazm dla pracy badawczej wśród swoich uczniów, i właśnie temu entuzjazmowi zawdzięcza swoje powstanie i rozwój szereg placówek, jak „Metan“, następnie „Chemiczny Instytut Badawczy“, „Azot“ w Borach. Dzięki organizacji pracy zespołowej i entuzjazmowi najbliższego otoczenia Pana Prezydenta uruchomiona została przez Pana fabryka w Chorzowie, wreszcie powstało wielkie dzieło — fabryka w Mościcach.

Usiłowałem i ja w swej pracy naukowej odgrywać rolę żywego spoidła życia zbiorowego, według świetnego określenia Ludwika Krzywickiego, i sądzę, że gdyby mnie pozbawiono możliwości otoczenia się uczniami, towarzyszami pracy, dorobek naukowy własny byłby nikły, nie miałby żadnego znaczenia. W chwili wykonywania badań współpracownicy razem ze mną tworzyli nierozzerwalną całość.

Zwracam się też do wszystkich wielce szanownych i kochanych panów i dziękuję najserdeczniej za wszystko, co od was dziś otrzymuję i co wam zawdzięczam. Przecież na chwilę nie tracę z pamięci, że uczonych, godniejszych ode mnie, bardziej zasłużonych, dawniej pracujących, liczymy w Polsce na dziesiątki.

Dziękuję wam, kochani koledzy, tym bardziej gorąco, że przez lata mojej pracy nie doznałem od was niczego, prócz dobra. Przecież nie stanowiliśmy jakiegoś jednolitego ciała pod względem poglądów. To też z tym i owym z panów różniliśmy się niejednokrotnie w opinii na

sprawy związane np. z organizacją nauki w Polsce. Jednak szukaliśmy zawsze w szczerze prowadzonych dyskusjach takiego rozwiązania różnych zagadnień, któreby łączyło i skupiało w jedno naszą rodzinę poszukiwaczy prawdy.

Onieśmielony jestem i do głębi wzruszony i wdzięczny za wspaniały dar, ofiarowany mi przez Komitet w postaci dwóch wielkich tomów prac naukowych. Od tej chwili staję się Polski i waszym niewypłacalnym dłużnikiem, gdybym bowiem pracował dwa razy tyle intensywniej, niż dotychczas, do końca życia nie zdołałm zaciągniętego długu spłacić.

Szczególą wdzięczność czuję dla was, kochani koledzy redaktorowie i sekretarze redakcji „Roczników chemii“ i „Przemysłu chemicznego“. Wiem z doświadczenia, ile pracy włożyć musieliście, aby w krótkim czasie wydać te dwa tomy prac zbiorowych.

Czyż mam zapewniać was, koledzy z Politechniki i wydziału chemii, oraz was, kochani uczniowie i współpracownicy, ile wdzięczności czuję dla was. Wam przecie wszystko zawdzięczam, siły do pracy czerpałem, szukając w was oparcia we wszystkich poczynaniach.

I jeszcze o jednym chciałem wspomnieć. Gdy się ma dziś przed sobą widomy znak przebytej drogi przez długie lat trzydzieści, stają rzecz prosta przede wszystkim przed oczyma ci, którym się swą wiedzę zawdzięcza. Otóż mam wiele do zawdzięczenia moim profesorom, jednakże wydaje mi się, że w ocenie nie będę się mylił, gdy powiem, że do chwili przyjazdu do Polski niczym nigdy uczniem nie byłem. Torowałem sobie drogę w pracy naukowej sam a podlegałem jedynie dość znacznym wpływom zmarłych profesorów, starszych moich serdecznych kolegów Natansona i Zawadzkiego. Tak było, jeżeli chodzi o badanie w zakresie nauki ścisłej. Natomiast tu dopiero w Polsce znalazłem w Panu, Panie Prezydencie, pierwszego mego Nauczyciela technologii chemicznej.

Na ławie studenckiej uczono mnie bowiem metod fabrykacji i podstaw naukowych przerobu surowców na produkty chemiczne. Jednakże dopiero myśli wypowiedane przez Pana, Panie Prezydencie, pańskie prace badawcze i konstrukcyjne, wreszcie liczne wynalazki, nauczyły mnie właściwej metody wyboru tematów do rozwiązania i technologicznego opracowania i sposobów ich rozwiązywania. Pańskie prace nauczyły mnie widzieć, jak stosować prawa fizyczne i che-

miczne, aby w przestrzeni i czasie i danej aparaturze realizować pożądaną przemianę chemiczną.

Wyda mi się przeto, że po latach dziewięciu pracy na stanowisku kierownika działu węglowego Chemicznego Instytutu Badawczego możnaby powiedzieć, że dział ten kierowany jest przez jednego z uczniów prof. Ignacego Mościckiego.

Raz jeszcze dziękuję najserdeczniej Panu, Panie Prezydencie, kochanym kolegom i uczniom, oraz organizacjom, które wzięły udział w urządzaniu tego obchodu, za wszystko, co uczynili dla mnie i czym mnie obdarzyli.

Nie jestem godzien tego i wywyższony zostałem ponad wszelką miarę za skromne moje zasługi“.

Na zakończenie uroczystości Pan Prezydent Rzeczypospolitej złożył jubilatowi serdeczne gratulacje.

Po krótkiej przerwie Pan Prezydent Rzeczypospolitej z Mażonką oraz wszyscy goście przeszli do sali Assamblowej, gdzie odbył się obiad.

W czasie obiadu Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki zwrócił się do jubilata z następującymi słowami:

„Drogi Kolego, Jubilacie.

Kochamy Cię nie tylko za to, że tak świetnie i godnie w kraju i za granicą reprezentujesz naukę polską, lecz również kochamy Cię za to, że żywisz dla narodu tak potężne uczucia, które skłoniły Cię do odstąpienia od Twego najukochańszego warsztatu pracy i do poświęcenia się służbie państwowej. Kochamy Cię wreszcie za tę Twoją przebogatą harmonię wewnętrzną, która, na zewnątrz, w stosunku do ludzi przejawia się w tak pięknej formie. Wznoszę więc toast za Twoje zdrowie, Czcigodny i Kochany Kolego, a jednocześnie składam Ci życzenia, aby jeszcze długie lata piękno Twojego ducha mogło w naszej drogiej Ojczyźnie promieniować“.

W odpowiedzi przemówił P. Minister W. Świętosłowski:

„Panie Prezydencie.

Odważyłem się przed chwilą nazwać się uczniem profesora Mościckiego w nauce. Tutaj dodam, że, jeżeli chodzi o pracę dla społeczeństwa, dla dobra społecznego, to jestem także uczniem Pana, Panie Prezydencie. Pamiętam,

jak przed dwunastu laty stał Pan wobec ciężkiej decyzji, czy rzucić ukochany warsztat pracy i poświęcić się pracy państwowej, i wiem, że w tej walce wewnętrznej poszedł Pan, Panie Prezydencie, w kierunku służby dobru społecznemu i dobru powszechnemu, obejmując najwyższą godność Włodarza Ziemi Polskiej. Wszyscyśmy na to patrzyli, a serca nasze i umysły oczywiście szczególnie żywo na to reagowały. Wiem, że niejednokrotnie był Pan Prezydent łaskaw ochraniać moją pracę naukową i nie obciążać mnie pracą publiczną i społeczną. Ale, kiedy przyszła decyzja Pana Prezydenta, abym objął resort oświaty, to ani jednej chwili nie wahiałem się, bo miałem to głębokie przekonanie, że muszę zawsze iść śladem najbardziej ukochanego mego Nauczyciela.

Pani Prezydentowa pozwoli, że przy tej okazji również i Jej najserdeczniej podziękuję za tyle serca i życzliwości od Pani doznanych, jakoteż i za to, że była łaskawa wziąć udział w dzisiejszym obchodzie mego 30-lecia.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Jego Mażonka niech żyją“.

Po obiedzie w salonach królewskich Zamku odbył się raut, który zgromadził licznych przedstawicieli świata nauki, jak również sfer towarzyskich stolicy.

*

W dniu 19 stycznia br. w sali konferencyjnej Ministerstwa W. R. i O. P. zebrał się ogół pracowników ministerstwa celem uczczenia 30-lecia pracy naukowej P. Ministra W.R. i O.P. prof. dr Wojciecha Świętosławskiego.

W imieniu zebranych przemówił P. Podsekretarz Stanu płk. dypl. Jerzy Ferek-Bleszyński, składając gorące życzenia P. Ministrowi, który za nie serdecznie podziękował.

*

W dniu 20 stycznia br. P. Kurator O. S. Wil. w imieniu swoim, pracowników administracji szkolnej oraz nauczycielstwa Okręgu Szkolnego Wileńskiego przesłał P. Ministrowi W. R. i O. P. prof. dr Wojciechowi Świętosłowskiemu depesze gratulacyjne z okazji 30-lecia Jego pracy naukowej.

*

O B W I E S Z C Z E N I E

PREZESA RADY MINISTRÓW

(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 10 stycznia 1939 r. Nr 2, poz. 8).

z dnia 12 października 1938 r.

w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 14 marca 1933 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 246) ogłaszam w załączniku do obwieszczenia niniejszego jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr 115, poz. 980) z zastosowaniem ciągłej numeracji artykułów oraz

z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych powołaną wyżej ustawą, rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr 80, poz. 629), ustawą z dnia 3 marca 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 111), dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. (Dz. U. R. P. z 1938 r. Nr 5, poz. 32) i wynikających z ustawy z dnia 23 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294).

Prezes Rady Ministrów: *Sławoj Składkowski.*

Załącznik do obw. Prezesa Rady Min.
z dnia 12 października 1938 r. poz. 8.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 13 grudnia 1927 r.

o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach i pieczęciach.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji oraz ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

TYTUŁ I.

Godła i barwy państwowe.

Art. 1.

Godłami państwowymi są:

1) herb państwowy tj. wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami rozwiniętymi, z koroną i dziobem oraz szponami złotymi (orzeł państwowy) na prostokątnej tarczy w polu czerwonym (wzór Nr 1),

2) chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej, tj. chorągiew barwy czerwonej z wizerunkiem

orła państwowego pośrodku i z obramieniem dookoła. Stosunek szerokości do długości chorągwi wynosi 5 : 6, wysokość wizerunku orła państwowego w stosunku do szerokości chorągwi 3 : 5 (wzór Nr 2).

Art. 2.

Barwami państwowymi są kolory biały i czerwony w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony. Kolor czerwony odpowiada barwie cynobru.

TYTUŁ II.

Oznaki władz, urzędów, zakładów, instytucji, przedsiębiorstw i korporacji publicznych.

Art. 3.

Dla władz i urzędów państwowych w kraju i za granicą oraz dla zakładów, instytucji

i przedsiębiorstw państwowych ustanawia się oznaki, złożone z herbu państwowego i napisu, odpowiadającego ich nazwie.

Art. 4.

Dla władz i urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego ustanawia się oznaki, złożone z herbu województwa, do którego należą, i z napisu odpowiadającego ich nazwie.

Związki samorządu terytorialnego mogą w oznakach swych władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw w miejscu, przewidzianym dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisu ustępu następnego.

Miastom, odznaczonym orderem, oraz województwom nadaje herby, względnie zatwierdza je Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Poza tym herby związków samorządu terytorialnego zatwierdza względnie nadaje według swobodnego uznania Minister Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na wniosek organu zarządzającego i organu stanowiącego odnośnego związku samorządu terytorialnego.

Prezydenci miast i burmistrzowie, wójtowie, sołtysi oraz w razie powzięcia odpowiedniej uchwały przez organ stanowiący związku samorządowego, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą, inne organa związków samorządowych mogą przy wykonywaniu czynności służbowych i przy wystąpieniach reprezentacyjnych nosić specjalne oznaki, ustanowione przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Prezydenci miast oraz burmistrzowie będą mogli nadal używać dotychczas przez nich używanych oznak innego rodzaju, o ile uzyskają na to zezwolenie państwowej władzy nadzorczej.

Oznaki dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucji prawnopublicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

TYTUŁ III.

Flagi i bandery.

Art. 5.

Flagą państwową jest płachta o barwach państwowych.

Władze, urzędy i instytucje państwowe za granicą używają flagi państwowej z herbem państwowym w środku białego pasa. Wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości flagi wynosi 2 : 5.

Art. 6.

Banderą handlową morską jest płachta o barwach państwowych.

W środku białego pasa umieszczony jest herb państwowy. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8, wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości bandery 2 : 5 (wzór Nr 3).

Statki handlowe morskie, przewożące pocztę, wywieszają na przednim maszcie polski znak pocztowy, mianowicie płachtę o barwach państwowych w kształcie trójkąta równoramiennego, na której w pośrodku umieszczona jest trąbka pocztowa, przecięta strzałką błyskawicy, w kolorze żółtym. Stosunek podstawy trójkąta do jego wysokości wynosi 1 : 1½.

Art. 7.

Dla wszelkich niewojennych statków państwowych ustanawia się taką samą banderę, jak w art. 6, a nadto osobną białą flagę, zakładaną w czasie pełnienia służby, z godłem ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje. Godło ministerstw względnie poszczególnych ich działów ustanawia Rada Ministrów na wniosek właściwego ministra, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 8.

Flagą statków handlowych żeglugi śródlądowej jest płachta o barwach państwowych. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8.

Art. 9.

W miastach posiadających w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia własne flagi miejskie, używanie tych flag będzie nadal

dopuszczalne po uzyskaniu na to zgody państwowej władzy nadzorczej, która decyduje według swego swobodnego uznania.

TYTUŁ IV.

Pieczenie.

Art. 10.

Pieczenią państwową jest tłoczona pieczęć okrągła średnicy 77 mm z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku na tle heraldycznym i napisem „Rzeczpospolita Polska“ w otoku (wzór Nr 4).

Art. 11.

Pieczenią Prezydenta Rzeczypospolitej jest pieczęć okrągła średnicy 62 mm z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem „Prezydent Rzeczypospolitej“ w otoku.

Art. 12.

Pieczenią urzędową Marszałków Sejmu i Senatu jest pieczęć okrągła średnicy 50 mm z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem „Marszałek Sejmu“ względnie „Marszałek Senatu“ w otoku.

Art. 13.

Pieczenią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych jest pieczęć okrągła z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem, odpowiadającym nazwie danej władzy (urzędu, zakładu, instytucji, przedsiębiorstwa), w otoku.

Art. 14.

Pieczenią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego jest pieczęć owalna z dłuższą osią owalu pionową.

W pieczęciach urzędowych władz i urzędów samorządowych znajduje się orzeł państwowy oraz pod nim napis, odpowiadający nazwie danej władzy względnie urzędu.

W pieczęciach zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego znajduje się herb województwa, do którego należą, oraz pod herbem napis, odpowiadający nazwie danej zakładu, instytucji lub przedsiębiorstwa.

Związki samorządu terytorialnego mogą w pieczęciach swych zakładów, instytucji i przedsiębiorstw w miejscu, przewidzianym dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisów art. 4 ust. 3. Miasta, posiadające historycznie uzasadnione herby, zatwierdzone na podstawie art. 4 ust. 3, mogą w pieczęciach władz i urzędów miejskich używać tych herbów zamiast orła państwowego.

Pieczenie dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucji prawnopublicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

TYTUŁ V.

Zezwolenie na używanie herbów.

Art. 15.

Osobom i instytucjom prywatnym nie wolno używać pieczęci z orłem państwowym ani też nie wolno im używać w celach handlowych oraz na blankietach i szyldach herbu państwowego.

Przepis ustępu pierwszego stosuje się także do herbów wojewódzkich oraz do herbów powiatowych lub gminnych związków samorządu terytorialnego.

Właściwe związki samorządowe mogą za zgodą wojewody, a m. st. Warszawa za zgodą Ministra Spraw Wewnętrznych — udzielać zezwoleń na używanie swych herbów osobom i instytucjom prywatnym w celach handlowych oraz na blankietach i szyldach.

Zezwolenie można cofnąć, jeżeli wymaga tego interes publiczny.

TYTUŁ VI.

Przepisy karne.

Art. 16.

Kto bezprawnie używa godła państwowego, oznaki władzy państwowej, samorządowej lub korporacji publicznoprawnej, bandery handlowej morskiej, polskiego znaku pocztowego oraz flagi niewojennych statków państwowych, podlega w drodze administracyjnej karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych albo jednej z tych kar.

TYTUŁ VII.

Art. 19.

Postanowienia końcowe.

Art. 17.

Przepisy szczegółowe w sprawach, unormowanych rozporządzeniem niniejszym, nie wyłączając przepisów, dotyczących pieczęci poszczególnych władz (urzędów, zakładów, instytucji, przedsiębiorstw, korporacji) oraz używania, wyrobu i nadzoru nad wyrobem tych pieczęci, ustali rozporządzenie Rady Ministrów.

Rozporządzenie to może również postanowić, że oznaki i pieczęcie poszczególnych korporacji publicznoprawnych nie będą podlegały przepisom niniejszego rozporządzenia.

Art. 18.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

—o—

Warszawa

Dnia 18 listopada 1938 r.

Nr Prez.-1506/38.

Zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej urzęduje w czasie od 15 stycznia do 14 lutego 1939 roku VII Zbiórkę na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą oraz w dniu 5 lutego 1939 roku III Dzień Polaka z Zagranicy.

Losy ośmiomilionowej rzeszy Polaków, pozostających poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, powinny jak najbardziej obchodzić społeczeństwo polskie w odbudowanym Państwie. W szczególnej mierze winny budzić za-

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 3 miesiące po ogłoszeniu.

Równocześnie tracą moc obowiązującą ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 69, poz. 416) oraz wszystkie na jej podstawie wydane rozporządzenia. Obowiązujące przepisy, w myśl których napisy w pieczęciach urzędowych powinny zawierać imię i nazwisko pieczętującego, pozostają w mocy,

Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tracą ważność zezwolenia, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, względnie w innej drodze uzyskane uprawnienia na używanie przez osoby i instytucje prywatne godła, chorągwi, bander oraz pieczęci z orłem państwowym.

Władze, urzędy, zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa samorządu terytorialnego dostosują swe oznaki i pieczęcie do przepisów rozporządzenia niniejszego najpóźniej z końcem roku następującego po roku, w którym herby odnośnych województw lub inne herby związków samorządu terytorialnego będą nadane lub zatwierdzone.

*

7

interesowanie losy miliona polskich dzieci i młodzieży narażonych pod obcymi rządami na wynarodowienie. Dla uniknięcia lub przynajmniej zmniejszenia niebezpieczeństwa wynarodowienia niezbędne jest utrzymanie i dalszy rozwój szkolnictwa polskiego za granicą.

W odczuciu potrzeb, którym ma służyć wzmiankowana zbiórka, zezwalam na jej przeprowadzenie, zgodnie z zasadami wyrażonymi w okólniku Nr 80 z 22 sierpnia 1936 r. II P-5000/36 w sprawie składek w szkołach, a mianowicie może być ona organizowana jedynie wśród rodziców (opiekunów) młodzieży szkolnej, a dobrowolne datki mogą być składane na ręce upoważnionych do tego członków zarządów (opiek szkolnych) czy specjalnych komitetów lub kół rodzicielskich.

Minister:

(—) W. Świętosławski.

*

8

ROZPORZĄDZENIE**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

z dnia 16 grudnia 1938 r. (Nr III O-7447/38)

o nazwie szkół przysposobienia rolniczego oraz szkół przysposobienia gospodyń wiejskich.

Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 33 i 59 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Szkoły przysposobienia rolniczego noszą nazwę: męskie roczne szkoły rolnicze.

Szkoły przysposobienia gospodyń wiejskich noszą nazwę: żeńskie roczne szkoły rolnicze.

§ 2. Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wszystkie państwowe

i publiczne szkoły przysposobienia rolnicze i przysposobienia gospodyń wiejskich otrzymują nazwę ustaloną w § 1 niniejszego rozporządzenia.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1.I.1939 roku.

Równocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy sprzeczne z rozporządzeniem niniejszym.

W/z. Ministra:

(—) *Jerzy Ferek Błęszyński.*

*

9

OKÓLNIK**Ministerstwa Skarbu**

z dnia 17 listopada 1938 r., Nr D. V. 28414/5/38

w sprawie opłat stemplowych od podań i poświadczeń.

I. Ministerstwo Skarbu oznajmia, że podania osób prywatnych o wskazanie adresu nauczycieli lub urzędników, którzy są lub byli na służbie państwowej, podlegają opłacie stemplowej w wysokości 5 zł i po 50 gr od każdego załącznika, na mocy art. 145 ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 64, poz. 404). Wyżej wymienione podania wolne są jednak od opłaty stemplowej w myśl art. 142 pkt. 5 u. o. s. o ile składane są przez członków rodzin nauczycieli lub urzędników.

II. Poświadczenie przez urząd państwowy własnoręczności podpisów funkcjonariuszów państwowych podlegają opłacie stemplowej w wysokości 1,50 zł od każdego poświadczonego podpisu na mocy art. 158 u. o. s. Suma jednak opłat za poświadczenie podpisów umieszczona na tym samym dokumencie, nie może przewyższać 5 zł.

III. Poświadczenie przez urząd państwowy zgodności odpisów i wyciągów, sporządzonych przez ten urząd i wydanych stronie, podlega opłacie stemplowej w wysokości 2 zł od każdej pełnej lub zaczętej strony na mocy art. 157 ust. I u. o. s. Poświadczenie zaś zgodności odpisów i wyciągów sporządzonych przez strony, podlega opłacie w wysokości 1 zł od każdej peł-

nej lub zaczętej strony na mocy art. 157 ust. 2 pkt. „b“ u. o. s. Zgodnie z § 186 rozporządzenia z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 99, poz. 842) opłata, przewidziana w art. 157 u. o. s., nie może przewyższać kwoty, obliczonej w ten sposób, że powierzchnię wszystkich stron, ustaloną w centymetrach kwadratowych dzieli się przez 875, a liczbę tą drogą otrzymaną, mnoży się przez właściwą stawkę, wymienioną w art. 157. Jeżeli z podziału przez 875 wynika liczba cała z ułamkiem, to zaokrągla się ją wzwyż do najbliższej liczby całej.

Za Naczelnika Wydziału:

(—) *B. Tomaszewski*

Radca.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

Warszawa

Dnia 12 grudnia 1938

Nr BP 26480/38.

Opłaty stemplowe — wyjaśnienia.

Do wiadomości i stosowania.

Dyrektor Biura Personalnego :

(—) *W. Przybyłowicz.*

*

M. S. W.
KOMENDA GŁÓWNA
POLICJI PAŃSTWOWEJ
Warszawa
Dn. 15 grudnia 1938 r.

Nr. I - 43247.

**Korzystanie z bibliotek polic.
przez młodzież szkolną — za-
rządzenie.**

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z uznaniem stwierdziło, że z powodu braku należycie zaopatrzonych bibliotek szkolnych — młodzież szkolna w szerokim zakresie korzysta z księgozbiorów bibliotek policyjnych zwłaszcza z bibliotek komend powiatowych i miast.

Udostępnienie uczącej się młodzieży szkolnej korzystania z bibliotek policyjnych — jest z jednej strony zjawiskiem społecznie wysoce dodatnim, z drugiej zaś budzi u miarodajnych czynników pewne obawy, ażeby nieodpowiedni dobór książek nie wpływał ujemnie na wychowanie moralne młodzieży.

W trosce o zdrowie moralne dzieci i młodzieży proszę PP. Komendantów Wojewódzkich (P. Komendanta m. st. Warszawy) o wydanie zarządzenia, ażeby biblioteki policyjne ze swoich księgozbiorów wypożyczały młodzieży tylko książki dla niej odpowiednie, tj. bądź książki, zatwierdzone przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jako lekturę szkolną dla szkół powszechnych i gimnazjów, bądź też książki, których spis podała w swoim katalogu p. t. „Wybór książek dla dzieci i młodzieży“ Poradnia Biblioteczna Związku Bibliotekarzy Polskich, (Warszawa, ul. Marszałkowska nr 69).

Najnowsze zestawienie książek odpowiednich dla dzieci i młodzieży poza lekturą szkolną obejmuje biuletyn dwumiesięczny Poradni Bibliotecznej pt. „Przewodnik Literacki i Naukowy“, zalecony do użytku bibliotek policyjnych

pismem K. G. nr In.-18285 z dn. 7.V.1938 r. W każdej bibliotece policyjnej, z której korzystają dzieci i młodzież szkolna powinny się znajdować: a) katalog (wykaz) książek, zatwierdzonych przez Ministerstwo W. R. i O. P., jako lektura szkolna; b) zalecony przez K. G. do użytku bibliotek policyjnych „Przewodnik Literacki i Naukowy“ (biuletyn dwumiesięczny, wydawnictwo Poradni Bibliotecznej).

Ponadto przy wypożyczaniu książek z bibliotek policyjnych dla osób dorosłych tak z policji, jak i z poza policji — należy każdorazowo wypożyczających pouczać o tym, czy wypożyczona książka jest odpowiednia, czy też nieodpowiednia dla młodzieży. Zdarzają się przypadki, że wypożyczoną przez policjanta z biblioteki policyjnej książkę, czyta cała jego rodzina łącznie z dziećmi, nie zwracając zupełnie uwagi na jej treść, często bardzo szkodliwą dla zdrowia moralnego młodzieży.

Obowiązkiem moralnym każdego kierownika urzędu policyjnego powinna być nie tylko troska o wyniki służbowe policjanta, ale również troska o zdrowie moralne młodzieży w ogólności, a dzieci policjanta w szczególności.

Komendant Główny
Policji Państwowej:

(—) *Zamorski, gen. bryg.*

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

—o—

Warszawa

Dnia 21 grudnia 1938 r.

Nr II-OP 11464/38

**Korzystanie z bibliotek polic.
przez młodzież szkolną — zarzą-
dzenie.**

Do wiadomości.

Dyrektor Departamentu:

Dr M. Pollak.

*

RATUJMY ZDROWIE MŁODEGO POKOLENIA I WALCZMY Z CIEMNOTĄ PRZEZ

BUDOWANIE ODPOWIEDNICH SZKÓŁ!

11

OKÓLNIK Nr II/39**Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego**

z dnia 15 stycznia 1939 r. Nr II-43446/38

do PP. Dyrektorów liceów ogólnokształcących w Okręgu**w sprawie przyjmowania do liceów ogólnokształcących uczniów z wykształceniem 6 klas dawn. gimnazjum.**

Mając na uwadze te okoliczności, że do końca roku szkolnego 1938/39 mogą się odbywać egzaminy dla eksternów z kursu sześciu klas dawnego gimnazjum a kandydaci, którzy taki egzamin złożyli lub złożą, nie będą mogli kontynuować nauki w klasach VII i VIII dawnego gimnazjum oraz że gimnazjalny egzamin dojrzałości wygasa, Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 5 grudnia 1938 r. Nr II - S-10587/38 powiadomiło, iż nie będzie sprzeciwiać się przyjęciu do kl. I liceów ogólnokształcących na pod-

stawie egzaminu wstępnego tych kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia klasy VI gimnazjum dawnego ustroju w szkole państwowej lub prywatnej z prawami względnie świadectwo złożenia egzaminu z kursu sześciu klas gimnazjum dawnego, o ile posiadają wiek, przewidziany dla uczniów kl. I liceów ogólnokształcących.

Kurator Okręgu Szkolnego:

(—) *M. B. Godecki.*

*

12

OKÓLNIK Nr XXII.**Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego**

z dnia 9 listopada 1938 r. Nr I-39760/38

do PP. Kierowników i Nauczycieli wszystkich szkół w Okręgu**w sprawie wypełniania dat osobowych na świadectwach uczniów szkół powszechnych.**

Zdarzają się dość często wypadki, że uczniowie, składający egzamin do szkół średnich, przedstawiają świadectwa szkolne, na których daty urodzenia nie są zgodne z analogicznymi datami w ich metrykach urodzenia. Wobec powyższego zwracam uwagę PP. Kierownikom i Nauczycielom kierującym wszystkimi szkołami powszechnymi w Okręgu na konieczność skru-

pulatnego, na metrykach urodzenia opartego, prowadzenia ksiąg głównych i dokładnego, zgodnego ze świadectwami metrycznymi wypełniania świadectw szkolnych.

Kurator Okręgu Szkolnego:

(—) *M. B. Godecki.*

*

ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY**PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH!**

O K Ó L N I K Nr I/39.

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 20 stycznia 1939 r. Nr O. 44101/38

do PP. Dyrektorów liceów ogólnokształcących w Okręgu

w sprawie hufców o małej ilości uczennic.

Ministerstwo W. R. i O. P. uzupełniając zarządzenie swe z dnia 22 czerwca 1938 r. Nr II W-5084/38 w sprawie p. w. młodzieży żeńskiej w klasie pierwszej licealnej o zbyt małej ilości uczennic, pismem z dnia 9 grudnia 1938 r. Nr II W-9968/38 zezwoliło na łączenie w takich przypadkach klas I i II-ej w jeden hufiec z tym, że w bieżącym roku szkolnym obie klasy przerobią program przewidziany dla klasy I-ej, w roku następnym dla klasy II-ej.

Zdarzające się w niektórych szkołach uzupełnianie hufca klasy I-ej uczennicami z klasy IV-ej gimnazjalnej zdaniem Ministerstwa jest

nie celowe, gdyż uczennice kl. IV-ej będą jeden rok szkolenia przerabiać dwukrotnie.

W przypadku, jeżeli liczba uczennic w II klasie licealnej spadła poniżej normy przewidzianej w § 11 Tymczasowego Regulaminu Hufców Szkolnych a tworzące zespół II klasy licealnej uczennice przeszły już kurs p. w. I klasy licealnej, jeżeli nadto nie można tych uczennic przydzielić do hufca innej szkoły, można polecić uczennicom zastępczą pracę na kursach L.O.P.G. względnie Polskiego Czerwonego Krzyża.

Kurator Okręgu Szkolnego:

(—) M. B. Godecki.

*

14

**Dodatkowy wykaz rejonowych wizytatorów religii rzym.-kat. w szkołach powsz.
na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego.**

Ksiądz Arcybiskup Metropolita Wileński wyznaczył na poniżej podane rejony w powiatach następujących wizytatorów:

Ks. Stanisław Majewski w szkołach parafii: Troki, Stare Troki, Rykonty, Landwarów i Biała Waka.

Ks. Stanisław Żuk w par.: Raków i Gródek k. Mołodeczna.

Ks. Stanisław Budnik w par.: Dubrowy, Chołchła, Oborek i Horodziłowo.

Ks. Czesław Kardał w par.: Wołkołata, Wesołucha, Hruzdowo i Postawy.

Ks. Stefan Ostaniewicz w par.: Prozoroki, Zadoroże, Łużki, Bobrowszczyzna, Jazno, Czerniewiczze, Dżisna i Hołomyśl.

Ks. Józef Wojczunas w par.: Dukszty kol. i Rymszany.

Ks. Andrzej Bulko w par.: Widze, Paszki, Opsa i Pelikany.

Ks. Kazimierz Szyłejko w par.: Świr, Zaświr, Szemietowszczyzna, Kluszczany, Żeladź i Konstantynów.

Ks. Kazimierz Baniewicz w par.: Święciany, Hoduciszki.

Ks. Cimaszkiewicz w par.: Żodziszki, Wiszniew, Danuszew i Niestaniszkki.

Ks. Kazimierz Walentynowicz w par.: Szydłowice, Międzyrzecz, W. Łopienica i Łysków.

Ks. Edward Ciechanowski w par.: Hniezno, Mścibów, Porozowo i Podorosk.

Ks. Skalski w par.: Świsłocz i Narewka.

*

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA T-WA P. B. P. S. P.

KONKURS

na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych w obwodzie wołożyńskim.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłasza niniejszym konkurs na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych w obwodzie szkolnym Wołożyńskim. O stanowiska te ubiegać się mogą kandydaci, posiadający pełne kwalifikacje zawodowe oraz odpowiadający wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 104, poz. 873).

Podania należy udokumentowane winni kandydaci wносить w drodze służbowej do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego (przez Inspektora Szkolnego w Wołożynie) w terminie do dnia 30 od daty wyjścia niniejszego Dziennika Urzędowego.

Gmina	Miejscowość	Stopień org. szkoły	Budynek własny czy wynajęty	Czy jest mieszkanie dla kier. i jak duże	Czy przy szk. jest ogródek lub ziemia dla kier.	Liczba oddz.	Liczba uczniów w/g						Odległość od najbliższej stacji kolejowej	Uwagi
							wyznania			narod.				
							rz. k.	praw.	mojz.	pol.	biał.	żyd.		
--	Wołożyn Nr 2	III	własny	nie ma	nie ma	9	131	281	17	379	37	17	17 km., stacja autob. na miejscu	
Iwieniec	Iwieniec	III	własny	4 pokoje z kuchnią	2 ha	12	579	26	23	629	—	—	47 km., stacja autob. na miejscu	
Pierszaje	Pierszaje	III	własny	3 pokoje z kuchnią	2 ha	7	268	13	1	268	13	1	20 km., stacja autob. na miejscu	
Traby	Traby	III	własny	nie ma	1 ha	7	174	106	72	237	42	72	10 km., stacja autob. na miejscu	
Juraciszki	Juraciszki	II	własny	3 pokoje z kuchnią	0,8 ha	6	115	119	4	166	68	4	4 km., stacja autob. na miejscu	

*

KOMUNIKATY URZĘDOWE.

Wypłata pensji za order „Virtuti Militari“ za rok 1939.

Ministerstwo Skarbu zawiadomiło, że wypłata pensji orderowej, przypadająca kawalerom orderu „Virtuti Militari“ za rok 1939 ma być wypłacona na zasadach ustalonych zarządzeniem z dnia 4 marca 1929 r. L. D. III.313/2 jednorazowo w pełnej wysokości w terminie od 2-go stycznia 1939 roku począwszy.

Pensja przypadająca kawalerom zatrudnionym wprawdzie w instytucjach wojskowych

lecz nie będących w czynnej służbie wojskowej, ma być wypłacona nie przez właściwe władze wojskowe, lecz przez Kasy urzędów Skarbowych na podstawie wykazów, którymi kawalerowie orderu będą objęci.

*

W sprawie zabaw młodzieży.

W związku z okresem zabaw karnawałowych Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przypomina Dyrekcjom szkół obowiązek ścisłego przestrzegania zarzą-

dzeń wydanych w sprawie zabaw tanecznych młodzieży szkolnej.

Zabawy taneczne dla starszej młodzieży (zaczynając od klasy 4 gimn.) mogą się odbywać jedynie na terenie szkolnym, pod opieką i nadzorem dyrektora, nauczycieli i rodziców. Mogą być organizowane jedynie w dni przedświąteczne i trwać najdłużej do godziny 22. Zabawy taneczne nie mogą powodować odrywania młodzieży od normalnych zajęć szkolnych. Używanie alkoholu tak przez młodzież jak i dorosłych w lokalach szkolnych jest niedopuszczalne. Udział młodzieży szkolnej w zabawach tanecznych organizowanych dla dorosłych w lokalach publicznych jest zupełnie wzbroniony.

Jednocześnie Ministerstwo przypomina, że lokale i sale szkolne nie mogą być oddawane lub odnajmowane na zabawy taneczne dla dorosłych.

*

Film. p. t. „Królewna Śnieżka“.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poleca uwadze film rysunkowo-kolorowy pt. „Królewna Śnieżka“ jako zasługujący na obejrzenie przez młodzież szkolną od lat 10.

*

Konkursy na stypendia.

Do Ministerstwa W. R. i O. P. wpływa znaczna ilość podań od uczniów szkół zawodowych w sprawie stypendiów fundacyjnych, ogłaszanych w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa.

Ministerstwo prosi Dyrekcje szkół, aby: 1) udzielały zainteresowanym uczniom szczegółowych informacji o warunkach ubiegania się o wymienione stypendia, i 2) pouczyły uczniów lub ich opiekunów, że podania powinny być należycie udokumentowane i zawierać bezwzględnie nazwę tylko tej fundacji, o którą ubiega się kandydat.

Podania nieodpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane.

*

C Z Y J E S T E Ś C Z Ł O N K I E M

L. O. P. P. ?

OKAŻ CZYNNE ZAINTERESOWANIE

LOSEM MŁODZIEŻY I ZŁÓŻ OFIARĘ,

NA JAKĄ CIĘ STAĆ.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Ś. p. Maria Kapałówna.

Dnia 24-go grudnia 1938 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła ś. p. Maria Kapałówna nauczycielka śpiewu i muzyki oraz wychowawczyni I Państwowego Liceum Pedagogicznego w Grodnie. Ś. p. Maria Kapałówna jako har-

mistrzyni i nauczycielka pełna zapału, werwy i humoru, ukochana przez młodzież, umiała ją zachęcić do pracy i rozmiłować do wszystkiego co wzniosłe, piękne i szlachetne.

Cześć Jej Pamięci!

*

REALIZACJA PROGRAMU ARYTMETYKI Z GEOMETRIĄ W SZKOŁACH Powszechnych.

Przyglądając się pracy nauczania arytmetyki w szkole powszechnej oraz prowadząc konferencje poświęcone omawianiu wątpliwości związanych z nauczaniem tego przedmiotu, mogłem uświadomić sobie, jakie trudności najczęściej występują przy realizowaniu programu arytmetyki. W artykule obecnym mam w krótkim przeglądzie zebrać razem najbardziej charakterystyczne, najczęściej występujące błędy przy nauczaniu arytmetyki.

Gdyby zadaniem moim było napisanie sprawozdania ze stanu nauczania arytmetyki, wówczas musiałbym dla uniknięcia fałszywego obrazu mówić nie tylko o błędach i niedociągnięciach, lecz także o faktach świadczących o nauczaniu stojącym na wysokim poziomie, a więc o tak często spotykanym dużym i systematycznym wysiłku nauczycielstwa, o dokładnej znajomości programu, o lekcjach prowadzonych zgodnie ze wszelkimi wymaganiami dydaktyki i pedagogiki, o bardzo dobrych wynikach pomimo ciężkich niesprzyjających warunków pracy. Jednak celem artykułu nie jest podanie charakterystyki całokształtu nauczania arytmetyki. Cel artykułu jest ściśle praktyczny: chodzi o dopomożenie nauczycielstwu w usunięciu tych błędów, nieraz niedostatecznie uświadomianych, stojących na drodze realizacji programu i jego celów.

Nauczyciele, którzy już byli na mych konferencjach, znajdują w tym artykule krótkie streszczenie niektórych zagadnień poruszonych na konferencjach. Nauczyciele, którzy dopiero ma-

ją być na mej konferencji, będą mogli przy pomocy tego artykułu przygotować się do konferencji zczasu ustalając do dyskusji te zagadnienia, które w tym artykule wydają się mniej jasne lub niedość przekonujące. Należy przypomnieć, że opinia instruktora jest tylko doradcza. W niejednym wypadku można by było zająć inne stanowisko. Jeżeli zaś artykuł nie będzie budził żadnych wątpliwości i nie wywoła dyskusji, wówczas na przyszłych konferencjach będę poruszał już inne zagadnienia nie objęte tym artykułem.

Najpierw omówię zagadnienia bardziej ogólne, związane z rozkładem materiału, realizowaniem celów nauczania i organizowaniem lekcji. W drugiej części niniejszego artykułu omówię szereg zagadnień związanych z przerabianiem poszczególnych części materiału nauczania. Będę przeważnie powoływał się na program szkoły III stopnia, jednak większość omawianych zagadnień będzie miała zastosowanie i do szkół innych stopni organizacyjnych. W jednym z następnych artykułów zamierzam omówić specjalnie zagadnienia związane z nauczaniem w szkołach niższych stopni organizacyjnych.

Rozkład materiału nauczania.

Bardzo często nauczyciele zwracają się do mnie z zapytaniem, jak mają przy układaniu rozkładu materiału ustosunkowywać się do programu i podręcznika. Należy zwrócić do odpowiednich uwag programu (III. 341, II. 391, I.

320 *). Z tych uwag wynika, że należy uczyć ściśle według porządku działów (opatrzonych kolejnymi liczbami). W klasach III i IV szkoły I stopnia i w klasie IV szkół II i III stopnia geometria jest włączona do ogólnej numeracji, a więc nie należy rozbijać działów geometrii przeplatając je materiałem z arytmetyki. Należy pamiętać, że pierwsze wiadomości z geometrii dzieci zdobywają na lekcjach zajęć praktycznych i rysunku już w poprzednich latach, na lekcjach zaś geometrii nauczyciel ma zadanie usystematyzować te wiadomości, a więc powtórzyć je we wskazanym przez program krótkim czasie (III. 363, II. 411). Należy zwrócić uwagę, że skala jest przerabiana w różnym czasie na lekcjach geometrii i geografii. Uwaga w programie (III. 95, II. 115) o łączeniu skali przerabianej na lekcjach geometrii i geografii w jedną całość, o ile uczy tych przedmiotów ten sam nauczyciel, nie oznacza wcale konieczności łączenia w jednym czasie. Zwraca się tu tylko uwagę na konieczność ścisłego opierania się na materiale poprzednio przerabianym (zachodzi tu tak zwana korelacja następcza).

Inny jest stosunek arytmetyki do geometrii w klasach V, VI i VII, gdzie działy geometrii nie są włączone do ogólnej numeracji i gdzie program właśnie zaleca stosować przeplatanie materiału z arytmetyki materiałem z geometrii. Nie należy jednak koniecznie, jak niektórzy mylnie sądzą, do miesięcznych rozkładów materiału wpisywać co miesiąc jakiś temat z geometrii. Z ogólnego rozkładu materiału bardzo łatwo może wypaść, że w jakimś miesiącu nie będzie wcale nowego materiału z geometrii. Nie należy też tak planować pracy, aby jeden dzień w tygodniu był wyznaczany na geometrię. W zasadzie należy stosować taką przeplatankę, jaką podaje podręcznik. W jednym z podręczników na klasę VI-tą cały kurs geometrii został umieszczony w końcu podręcznika. Nie oznacza to bynajmniej, że w takiej właśnie kolejności należy uczyć. Byłoby to wyraźnie niezgodne z programem. Autorowie tego podręcznika tak układając materiał pozostawili nauczycielowi swobodę w zastosowaniu przeplatanki geometrii z arytmetyką.

Z powyższych uwag wynika, że jak w młod-

szych tak też i w starszych klasach w ciągu wyznaczonego czasu (np. przez 3 tygodnie) przerabiamy wyłącznie nowy materiał z geometrii. Naturalnie, nie tylko dopuszczalne, ale nawet pożądane jest, ażeby w tym czasie nauczyciel od czasu do czasu powtarzał stary materiał z arytmetyki włączając go na przykład do zadań geometrycznych.

Po omówieniu zagadnienia kolejności działów należy zastanowić się nad pytaniem, jak należy układać materiał zawarty wewnątrz jakiegoś działu. Dostyc rozpowszechniony jest całkiem mylny pogląd, że kolejne następstwo poszczególnych punktów działu daje nam wymagany przez program rozkład materiału. Mamy tu tylko wyszczególnienie zagadnień, które w podanym dziale należy przerobić, lecz bynajmniej nie koniecznie w takim porządku. W jednym wypadku program nawet nie dozwala trzymania się tej kolejności, a mianowicie w dziale 2 programu klasy III zalecając stosowanie przeplatania czterech działów (III. 63, II. 75, I. 93). Nie ma także racji na końcu tego samego działu przerabiać zliczanie pieniędzy, wydawanie reszty, obliczanie należności za towar, obliczanie ceny towaru i ilości towaru. Poszczególne zadania z tej grupy najwygodniej przerabiać w czasie przerabiania odpowiednich działów, np. wydawanie reszty razem z odejmowaniem. Nie ma też koniecznej potrzeby przerabiać w klasie I (dział 2 programu) najpierw liczenie i cyfry do 10, a dopiero potem dodawanie i odejmowanie w zakresie 10.

Przy układaniu rozkładu materiału w obrębie jakiegoś działu należy trzymać się w zasadzie układu podręcznika. Program bardzo wyraźnie mówi o konieczności dostosowywania w zasadzie rozkładu materiału do układu podręcznika (III. 341, II. 391, I. 320).

Nietrzymanie się podręcznika z jednej strony może w pracy metodycznej nauczyciela wprowadzić pewien chaos, a z drugiej strony może przysporzyć uczniowi dużo trudności w orientowaniu się w całokształcie materiału i w świadomym posługiwaniu się podręcznikiem.

Tylko doświadczony nauczyciel może sobie pozwolić, i to chyba w wyjątkowych wypadkach, na wprowadzenie pewnych zmian w układzie podręcznika.

Należy dodać pewną uwagę: nauczyciel układając rozkład materiału według podręcznika winien jednocześnie zestawiać swój rozkład

*) Znaki rzymskie oznaczają stopień organizacyjny szkoły, liczby napisane cyframi arabskimi wskazują odpowiednie strony programu.

z programem, bowiem w przeciwnym wypadku w swym rozkładzie materiału mógłby czasem opuścić jakieś ważniejsze zagadnienie z programu, niewyraźnie występujące w podręczniku.

Przy wpisywaniu miesięcznego rozkładu materiału, jak również dziennych tematów do dziennika należy dążyć do tego, aby zapis jasno odtwarzał pracę nauczyciela. Niedobry jest, na przykład, zapis miesięczny w klasie I „Stopniowe opracowanie dodawania i odejmowania w zakresie do 10“, ponieważ zapis taki będzie się powtarzał w zapisach trzech kolejnych miesięcy. Należy właśnie zaznaczyć w zapisie, co z tego materiału w jakimś miesiącu jest przerabiane. W następnym artykule przy omawianiu pracy w klasie I podam przykład rozczłonkowania materiału. Zbyt ogólne są takie dzienne zapisy „zadania z treścią“ lub „przykłady na dodawanie“. Czasem takie zapisy powtarzają się w ciągu kilku tygodni nie dając żadnego obrazu pracy nauczyciela. Przytoczone wyżej ramowe i ogólnikowe ujęcia zapisów w dzienniku winny by być rozczłonkowane: w rozkładzie materiału naukowego na nazwy jednostek metodycznych, w zapisach zaś dziennych na tytuły jednostek lekcyjnych.

Po omówieniu zagadnienia rozkładu materiału przejdę do wyszczególniania błędów związanych z realizowaniem celów nauczania. Omówię tę sprawę ze strony tylko trzech celów nauczania: opanowania materiału nauczania, wyrobienia umiejętności praktycznego stosowania zdobytych wiadomości i zaprawienia się do poprawnego wypowiedzania się (III. 341, II. 390, I. 318).

Opanowanie materiału.

Po dokonaniu ułożenia rozkładu materiału nauczyciel przystępuje do odrabiania poszczególnych części materiału. Występuje tu bardzo często następujący błąd: nauczyciel przerabia tylko te ćwiczenia, jakie się znajdują w opracowywanym dziale, nie uwzględniając prawie zupełnie konieczności powtarzania poprzednio przerobionego materiału, chyba tylko w zakresie ćwiczeń umieszczonych w podręczniku. Trzeba jednak stwierdzić, że autorowie podręczników, dążąc do podania uczniowi (a też i nauczycielowi) całokształtu zagadnień w formie przejrzystej całości, mniej uwzględnili materiał powtórzeniowy. Należy przy tem pamiętać, że

program szeroko uwzględnia powtarzanie poprzednio przerobionego materiału zezwalając na powracanie do poprzednich działów. Nikt nie będzie mógł zrobić nauczycielowi zarzutu, że stale powraca do starych działów, byleby część lekcji wprowadzająca nowy materiał była dostatecznie przejrzysta i mogła skupić całą uwagę ucznia na nowym zagadnieniu.

Mówiąc o powtarzaniu i utrwalaniu poprzednio przerobionego materiału należy podkreślić, że dosyć często szkoła przedstawia się jako zlepek oddzielnych całości. Każdy nauczyciel przerabia tylko materiał swej klasy, nie licząc się z tym, że jego zadaniem jest też wykończenie materiału poprzedniej klasy lub utrzymywanie zdobytej przez uczniów wprawy na tym samym poziomie. Oczywiście rzecz, kierownik, jako czynnik łączący szkołę w całość jednolitą i harmonijną, winien dbać o wytworzenie ciągłości w pracy poszczególnych nauczycieli. Ale nie tylko różni nauczyciele z różnych klas mało się troszczą o materiał, który przerabiał ich poprzednik, często jeden i ten sam nauczyciel pracujący kilka lat z rzędu z tym samym zespołem robi podobny błąd, a nawet nauczyciel jednej klasy przyczynia się do rozproszkowania całej pracy szkoły rozbijając roczny materiał na niezależne od siebie części. Przy takim rozproszkowaniu materiału i braku dobrze zorganizowanego powtarzania wyniki nauczania są bardzo słabe.

Powstaje nowe zagadnienie, które często też bywało wysuwane na konferencjach: czy należy cały materiał jednakowo dobrze utrzymywać, czy zaś na niektóre części materiału należy położyć większy nacisk. Oczywiście rzecz materiał różnicujemy pod tym względem. Częściej powtarzamy ten materiał, który jest trudniejszy albo ma większe znaczenie teoretyczne dla całego kursu albo szczególnie ma większe zastosowanie w życiu praktycznym. Jednak decydujące znaczenie ma pod tym względem opinia programu wyrażona w dziale „Wyniki nauczania“. Należy stwierdzić, że bardzo często nauczyciele wcale nie zaglądną do tego działu programu. Przy powtarzaniu największy nacisk należy kłaść na te części programu, co do których w programie stawiane jest wymaganie „biegłości“. A więc w klasie III należy osiągnąć biegłość w pamięciowym wykonywaniu dodawania dowolnych liczb dwucyfrowych, a także odejmowania liczb w zakresie do 100, w pamięciowym wykonywa-

niu mnożenia w zakresie zwykłej i dziesiętkowej tabeli mnożenia i w pamięciowym wykonywaniu dzielenia w zakresie zwykłej i dziesiętkowej tabeli mnożenia bez reszty i z resztą (specjalnie zaniedbywany jest, trzeba dodać, bardzo trudny dział dzielenia z resztą). W klasie V wymagana jest biegłość w wykonywaniu działań na dowolnych liczbach naturalnych i na wyrażeniach mianowanych. W klasie VII wymagana jest biegłość w wykonywaniu działań na liczbach całkowitych (jeszcze raz powtórzone wymagania) i ułamkowych. Ten materiał należy bardzo często w ciągu całego roku powtarzać. W następnych latach należy nad tym wyróżnionym materiałem specjalnie czuwać, powtarzając go i sprawdzając, czy biegłość nie zostaje tracana. Nieco mniejszy nacisk przy powtarzaniu kładziemy na materiał, co do którego w wynikach nauczania są stawiane następujące wymagania: umiejętność, opanowanie, znajomość. Należy jeszcze stwierdzić, że jest w programie materiał, o którym w „Wynikach nauczania“ dla danej klasy wcale się nie wspomina. Na ten materiał jeszcze mniejszą uwagę zwracamy w tej klasie. Można tu wspomnieć o różnorodnych ćwiczeniach na mnożenie i dzielenie w klasie III, o których nic się nie mówi w „Wynikach nauczania“. Gruntowniejsze opracowanie tego materiału odkładamy na następne lata. Rozpatrując stosunek materiału podanego w dziale „Materiał nauczania“ do podanego w dziale „Wyniki nauczania“ należy jeszcze stwierdzić, że spotykamy w programie taki wypadek, że w wynikach nauczania wymieniony jest materiał, którego nie ma w dziale „Materiał nauczania“ ani nie wyodrębnia się wyraźnie w podręczniku. Np. znajdujemy tylko w „Wynikach nauczania“ w klasie VI „znajomość metrycznego układu jednostek miary wraz z umiejętnością wykonywania działań na wyrażeniach mianowanych“ albo w klasie VII „biegłość w wykonywaniu działań na liczbach całkowitych“.

Umiejętność stosowania zdobytej wprawy w wykonywaniu działań i obliczeń do zagadnień z życia praktycznego.

Przystępując do omawiania realizacji drugiego celu nauczania, wytworzenia umiejętności zastosowywania zdobytej wprawy do potrzeb życia, należy stwierdzić, że dosyć często nauczyciel, mając głównie na uwadze trudne zada-

nie opanowania materiału, pozostawia w cieniu ten drugi cel, czasem prawie wcale go nie uwzględniając. Nie jest to w zgodzie z programem, z jego wybitnie praktycznym nastawieniem. Uczeń z takiej szkoły wobec podanego mu tak zw. „zadania z życia“ wykazuje duże zdziwienie, przystępując zaś do jego rozwiązania natrafia na nieprzewidywane trudności. Jest kilka okoliczności tłumaczących bezradność ucznia wobec takiego zadania. Uczeń rozwiązując zadania z podręcznika rozwiązuje zadania, które są najczęściej zastosowaniem dopiero co poznanych działań. W zadaniach życiowych spotykamy się z działaniami z różnych działów. To ucznia dezorientuje. Niektóre z tych działań uczeń już zdążył zapomnieć. Trudność potęguje się tym, że w takich zadaniach często działania „nie wychodzą“, np. dzielenie wypada z resztą, co ostatecznie ucznia dezorientuje. Sama forma zadania wprowadza ucznia w duże zakłopotanie. W takim zadaniu często brak danych, uczeń sam musi wydobyć je z otoczenia, albo zadanie ma nieskończoną ilość rozwiązań, co w życiu bardzo często się zdarza. Czasem rozwiązanie takiego zadania wymaga stosowania metody zwykle nie używanej w szkole np. metody prób.

Uwzględniając konieczność dostosowania nauczania arytmetyki do potrzeb życia winien nauczyciel postawić sobie pytanie: jaką część materiału należy specjalnie starannie przerobić ze względu na te potrzeby życiowe? Do działów o znaczeniu praktycznym można zaliczyć przykładowo następujące: rachunek pamięciowy, liczby mianowane, rachunek kupiecki, liczby dziesiętne, procenty.

Mówiąc o dostosowaniu szkoły do potrzeb życia należy wspomnieć o dostosowaniu szkoły do życia całego Państwa, o zagadnieniu roli szkoły w dziele obronności państwa. Zarządzenie Ministra W. R. i O. P. oraz Ministra Spraw Wojskowych z dnia 10 września 1937 w sprawie pracy przygotowawczej do obrony kraju *), realizowanej przez całą pracę wychowawczą i dydaktyczną każdej szkoły ma naturalnie zastoso-

*) Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministra Spraw Wojskowych z dnia 10 września 1937 r. (Nr II W—8256/37 r.) w sprawie organizacji przysposobienia młodzieży szkolnej do obrony kraju (Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr 12—1937 r.).

wanie i do czynności nauczania arytmetyki w szkole powszechnej. Przede wszystkim należy podkreślić, że gruntowne nauczenie arytmetyki i geometrii i wytworzenie w umysłowości naszego ucznia tych cech, które wyrabia właśnie nauka arytmetyki, w pierwszorzędnym stopniu przyczyni się do wyrobienia dobrego żołnierza. Poza tym należy zwrócić uwagę na te działy arytmetyki, wiadomości z których specjalnie się przydadzą w służbie wojskowej, jak np. zagadnienie obliczania czasu, zagadnienia na obliczanie drogi przebytej, cały dział skali i planów i w związku z tym zagadnienie rzutowania na oś, wiadomości o kątach, ćwiczenia w ocenianiu długości na „oko“. Te ostatnie ćwiczenia występują w programie klasy III. Często są one przerabiane w klasie tylko w zakresie kilku metrów. Należy wyjść z tymi ćwiczeniami z klasy, przerabiając ocenianie na oko dziesiątek a nawet setek metrów. Ćwiczenia te są związane z umiejętnością posiłkowania się taśmą metrową. W „Wynikach nauczania“ III kl. jest mowa o tej umiejętności. Ćwiczenia w ocenianiu długości na oko należałoby przerobić i w następnych klasach.

Od czasu do czasu należy dawać dzieciom zadania z treścią, wzięte z życia wojska. Mogą one przyczynić się z jednej strony do wstępnego zorientowania dzieci w życiu wojska, a z drugiej strony do wytworzenia odpowiedniego nastawienia psychicznego do zagadnień obronności państwa.

Poprawne wypowiedzianie spostrzeżeń w zakresie liczb i form geometrycznych.

Matematyka ucząc poprawnego myślenia uczy jednocześnie dokładnego wysławiania się. Program arytmetyki zwraca również uwagę na naukę poprawnego wysławiania się i wypowiedziania spostrzeżeń w zakresie liczb i form geometrycznych. Jednak w szkołach powszechnych nie zawsze zwracają uwagę nauczyciele na ten cel nauczania arytmetyki. O ile błędnym było by wymaganie od dzieci bezmyślnego wkuwania definicji i prawideł, o tyle stopniowe i systematyczne wprawianie dzieci w miarę ich rozwoju umysłowego do poprawnego wypowiedziania się na lekcjach arytmetyki jest ze wszechmiar godne polecenia. Należy ucznia przyzwyczajać do odpowiedniego dla jego wieku, poprawnego wypowiedziania prawideł postępowania

przy obliczaniach i podawania cech istotnych przyswajanego pojęcia. W tym drugim wypadku nie tyle chodzi o zbudowanie definicji w jej klasycznej postaci, ile raczej o „poprawne wypowiedzianie spostrzeżeń“. Prawidła i definicje podane w podręczniku winni uczniowie uważnie przeczytywać w celu zaznajomienia się ze sposobami poprawnego wysławiania się. Często spotykamy się w szkole z niedbałym wysławianiem się dzieci np. „Objętość graniastosłupa prostego równa się podstawie przez wysokość“ albo „Ażeby pomnożyć przez 100 należy dodać dwa zera“. Często dzieci zupełnie nie potrafią słownie opisać wykonywanej czynności rachunkowej. Prócz nieumiejętności wypowiedziania prawideł i opisów spotykamy często nieumiejętność poprawnego wypowiedziania terminów. Spotykamy się z takimi błędami: odniąć, złot, dwudzieści itd.

Ze uczniowie ze szkół kresowych robią tego rodzaju błędy, jest rzeczą zrozumiałą. Należy jednak je zwalczać najbardziej energicznie. Czasem ma się wrażenie, że nauczyciel słysząc ciągle naokoło siebie niepoprawną mowę przestaje być wrażliwy na te błędy. Znacznie gorzej jest, gdy nauczyciel sam używa niepoprawnej terminologii. Czasem zamiast wyrazu „liczba“ używa wyrazu „cyfra“. Czytamy więc w dzienniku takie zapisy „monografia cyfry 5“ albo „pisanie cyfry 12“. Błędny jest taki zapis „liczby rzymskie“. Często jest stosowana przy mnożeniu chwiejna terminologia, a więc taką czynność $3 \cdot \frac{2}{5}$ nazywa nauczyciel mnożeniem liczby całkowitej przez ułamek zamiast nazwać mnożeniem ułamka przez liczbę całkowitą. W związku z tym spotyka się w dzienniku klasy II zapis, dający mylną informację: „mnożenie liczby jednocyfrowej przez dwucyfrową“. W bardzo wielu szkołach nauczyciele nie mają ustalonego terminu na dzielenie. Zgodnie z programem (III. 33, II. 41, I. 47) w II klasie uczniowie przeobrają najpierw dzielenie, w którym poszukiwana jest ilość części a później dzielenie, w którym poszukiwana jest wielkość każdej części. W niektórych podręcznikach podane są różne terminy dla tych dwóch rodzajów dzielenia: „podzielić po“ i „podzielić na“. Przy rozwiązywaniu zadania „nauczyciel rozdał uczniom 15 zeszytów, każdy uczeń otrzymał po 3 zeszyty, ilu uczniów dostało zeszyty?“ dzieci mówią: „15 zeszytów podzielić po 3 zeszyty jest 5“. Przy rozwiązywaniu zaś zadania „3 stalówki kosztują 15 gro-

szy, ile kosztuje jedna stalówka?" dzieci mówią: „15 groszy podzielić na 3 jest 5 groszy“.

Pod koniec II klasy dzieci stwierdzają, że te dwa rodzaje dzielenia dają w wyniku tę samą liczbę. Od tego czasu należałoby stosować już stale jeden termin „podzielić przez“.

Spotykane są jeszcze np. takie błędy „o trzy razy większy“, zamiast „trzy razy większy“ albo „bok graniastosłupa“ zamiast „ściana graniastosłupa“.

Przy tej okazji należy wspomnieć o niektórych błędnych zapisach na tablicy odpowiadających błędnym wypowiedziom nauczyciela. Należy np. znaleźć liczbę, której 35% stanowi 42. Nauczyciel podając treść zadania mówi, że 35% równa się 42 i zapisuje na tablicy $35\% = 42$. Oczywista rzecz na tablicy można zastosować następujący zapis $35\% \text{ ——— } 42$, kreśląc między 35% i 42 długą kreskę. Albo nauczyciel mylnie powiada, że 1 litr wody równa się 1 kg i pisze na tablicy $1 \text{ l} = 1 \text{ kg}$.

Po omówieniu zagadnienia realizowania celów nauczania w praktyce nauczania przystąpię teraz do zagadnienia organizacji nauczania, a więc organizowania godziny lekcyjnej, sposobu traktowania zeszytów i podręczników i kompletowania pomocy naukowych.

Organizacja godziny lekcyjnej.

Z dużej różnorodności typów lekcji możemy wydzielić dwa zasadnicze typy: lekcję, na której opracowujemy nowy materiał, i lekcję na wyćwiczenie. Oczywista rzecz, te dwa typy lekcji mogą nieraz wystąpić w połączeniu. Prowadząc lekcję pierwszego typu nauczyciele czasem zapominają, że nowy materiał należy wprowadzać na konkretach, bo tylko tą drogą możemy pobudzić dziecko do myślenia. Konkrety mogą być w ręku ucznia (liczmany), przed całą klasą lub tylko w wyobraźni, zależy to od klasy i od stopnia trudności nowego tematu. Inni znów nauczyciele wprowadzają nowy materiał na konkretach, zapominają jednak, że celem konkretnych jest wyodrębnienie pewnej treści myślowej. Na takiej lekcji nieraz jest wystarczająca ilość konkretnych, brak tylko zupełny treści myślowej. Nieraz wartość takiej lekcji jest żadna.

Podam kilka przykładów: W pierwszej klasie przerabiając monografię np. liczby 6 nauczyciel poleca dzieciom odliczyć 5 patyków, potem położyć obok 1 patyk i zliczyć, ile jest teraz na

stole, następnie odliczyć 4 patyki i obok 2 patyki i zliczyć, ile teraz na stole itd. Przez pół godziny dzieci monotonicznie przesuwają i liczą patyki. Należałoby po każdym obliczeniu wyraźnie wyodrębnić treść arytmetyczną, wymagając od dzieci samodzielnego zestawiania danych z wynikiem przez wypowiedzianie całego zdania np. $4 + 2 = 6$. W klasie II przechodząc do III ćwiartki tabeli mnożenia dzieci przy pomocy liczydła rozwiązują przykłady: 2·6; 6·2; 2·8; 8·2. Nauczyciel nie prowadzi tak nauki, aby dzieci same wykryły, że przedstawiając przy mnożeniu liczby otrzymujemy ten sam wynik. W klasie IV rozszerzając zakres liczb do 10000 nauczyciel zatroszczył się o doskonałą pomoc naukową: wszystkie dzieci miały przed sobą kartki z rubrykami na rzędy jedności, dziesiątek itd, miały też przygotowane wycięte z kartonu cyfry. Z tych cyfr dzieci układały na kartkach różne liczby. Na tej lekcji jednak nauczyciel nie podkreślił mocno istoty systemu pozycyjnego (termin jest niepotrzebny), że mianowicie wartość cyfry zmienia się zależnie od jej miejsca. Trzeba pamiętać, że konkrety stosujemy w celu wykrycia pewnych myśli matematycznych. W miarę możliwości dążymy do tego, aby te myśli zostały wykryte przez same dzieci. W tym celu dobieramy odpowiednie konkrety, polecając dzieciom należycie nimi operować i stawiając pytania zgóry obmyślane.

Na lekcjach drugiego typu, czyli na lekcjach poświęconych wyćwiczeniu najczęściej występuje następujący błąd: nauczyciel nie wciąga większej ilości uczniów do pracy przez mocniejsze egzekwowanie swych wymagań, wzbudzenie różnymi środkami zainteresowania pracą i przez odpowiednie zorganizowanie zbiorowej pracy. Do często spotykanych błędnych form pracy zbiorowej należy następująca forma pracy: jeden uczeń przy tablicy rozwiązuje sam zadanie, a cała klasa albo siedzi beczynnym, albo bezmyślnie przepisuje z tablicy rozwiązanie zadania w czasie rozwiązywania na tablicy lub po rozwiązaniu. W rozplanowaniu lekcji występuje nieraz następujący błąd: nauczyciel w ciągu zbyt długiego czasu sprawdza zbiorowo zadanie domowe. Naturalnie w niektórych wypadkach może wystąpić dłuższe sprawdzanie zadania domowego, ale z tym są wtedy związane specjalne cele. Normalnie tak organizujemy sprawdzanie, ażeby czynność sprawdzania nie zajęła nam zbyt dużo czasu.

Zeszyty ucznia.

Zeszyty uczniowskie grają dużą rolę w organizacji pracy. Na bardzo częste zapytania co do ilości zeszytów, które uczeń winien posiadać, należy odpowiedzieć, że program nie daje tu żadnych przepisów. Nauczyciel zależnie od warunków miejscowych ustala taką lub inną ilość zeszytów. Zaznaczone jest tylko w programie, że uczniowie klasy V kreślą na czystym papierze, a więc mają prócz zeszytu do arytmetyki specjalny zeszyt do geometrii. W innych klasach uczniowie kreślą w zeszytach kratkowanych. Stanowczo nie wolno zezwolić uczniom posiadać tak zwany „brulion“, zeszyt przez nikogo nie kontrolowany, w którym uczniowie „na brudno“ rozwiązywaliby zadania.

W sprawie poprawiania prac domowych nauczyciele znajdują się w dużym kłopotcie, nie wiedząc, jak tę sprawę potraktować. Tymczasem program wyraźnie zaznacza, że wystarczy sprawdzenie zbiorowe zeszytów w klasie (III. 345, II. 395, I. 323). Nie chodzi o to, by wszystkie błędy w zeszycie zostały poprawione przez nauczyciela. Chodzi o to, by uczeń jak najstaranniej wykonywał swą pracę, unikając w niej błędów. Osiągniemy to przez to, że uczeń będzie zdawał sobie sprawę, że każdego dnia może być kontrolowany i przez wytworzenie w nim chęci utrzymywania zeszytu w jak najlepszym porządku. Przy zbiorowym sprawdzaniu zeszytów uczniowie poprawiają swe błędy. Należy nauczyć poprawiać błędy. Nie wolno ścierać błędu gumką, nie wolno pisać prawidłowej cyfry na miejscu nieprawidłowej lub kilkakrotnie przekreślać błąd. Należy błąd jeden raz cienką linią przekreślić i obok napisać poprawną formę. Piśmienne prace sprawdzające, czyli tak zwane piśmienne wypracowania klasowe, sprawdza sam nauczyciel.

Podręcznik ucznia.

Program mocno podkreśla rolę podręcznika. Już od I klasy uczniowie uczą się korzystać z podręcznika. Nauczyciel winien nauczyć ucznia przygotowywać się do lekcji nawet w tym wypadku, gdy uczeń nie był w szkole. Tymczasem dosyć często uczniowie zupełnie nie znają podręcznika, nie rozumieją jego układu, nie potrafią znaleźć ze spisu rzeczy odpowiednich

miejsc w podręczniku, nie potrafią wskazać, gdzie jest napisane правило, ani też zupełnie nie są przyzwyczajeni do czytania wyjaśniającego tekstu.

Stawiając zasadę, że uczeń winien dobrze znać podręcznik, tymbardziej należy wymagać od nauczyciela doskonałej znajomości tego podręcznika. Jednak zdarza się, że nauczyciel, nie posiadając własnego podręcznika, korzysta przełotnie na lekcji z podręczników dzieci. Stąd nauczyciel ten często nie zna podręcznika, stosując zupełnie niepotrzebnie inne metody wykonywania działań, aniżeli zostały podane w podręczniku lub wprowadzając nowe zagadnienie sposobem zawiłym i trudnym, nie wiedząc, że w podręczniku to zagadnienie jest wprowadzone jasno i prosto.

Pomoce naukowe.

Na pomoce naukowe, od wprowadzenia których zależy dobra organizacja lekcji, zwracamy bardzo dużą uwagę. Program podaje wykaz pomocy naukowych (III. 343, II. 393, I. 321). Okólnik M. W. R. i O. P. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 10 czerwca 1937 r. Nr 6, poz. 177) wyszczególnia pomoce naukowe dla szkół I stopnia. Te pomoce naukowe tymbardziej dadzą się zastosować do szkół II i III stopnia. Ze względu na duże znaczenie dydaktyczne pomocy naukowych należałoby przeprowadzić planową akcję szkoły w zaopatrywanie się w pomoce naukowe do arytmetyki. Niektóre z nich będą bardzo mało kosztowały. Wezmę dla przykładu kartoniki z cyframi dla klasy I. Są one bardzo pożyteczne w zbiorowej nauce, mogą być stosowane przy niektórych ćwiczeniach i w klasie II. Prócz wyszczególnionych w wykazach pomocy naukowych bardzo się mogą przydać w młodszych klasach różnego rodzaju loteryjki. Przy współudziale uczniów klas starszych dosyć prędko można wykonać cały szereg pomocy naukowych do arytmetyki. Należy tylko zatroszczyć się koniecznie o ich konserwację, ażeby co roku szkoła nie rozpoczynała pracy od początku.

(D. c. n.)

Wacław Borowski

Okręgowy instruktor matematyki
w szkołach powszechnych.

Z MATERIAŁÓW LICZBOWYCH KURATORIU O. S. WIL.

Państwowe szkoły średnie ogólnokształcące.

Stan z dnia 1 grudnia 1938 r.

L p.	Miejscowość (nazwa zakładu)	Nr szkoły	Zakład			Gimnazjum kl. I—IV			Liceum kl. I—II			Internaty, bursy— ilość młodzieży	Nauczyciele i dyrektorzy			U w a g i										
			męski	żeński	koeduk.	oddziałów	młodzieży			wydziały	oddziałów		młodzieży				ogółem	mężczyzn	kobiet	w tym przydzielonych						
							ogółem	chł.	dz.				ogółem	chł.	dz.					ogół.	męż.	kob.				
Województwo białostockie (4 powiaty).																										
1	Augustów	911	—	—	1	8	324	164	160	hp	2	64	38	26	40	21	13	8	—	—	—	—	—	—	—	
2	Grodno—I im. A. Mick.	912	1	—	—	10	465	465	—	h,m	2	79	79	—	36	26	22	4	3	2	1	—	—	—	—	
3	" —II im.E.Plater	913	—	1	—	9	363	—	363	h,p	2	42	—	42	—	22	5	17	1	1	—	—	—	—	—	
4	Suwałki—I im. Brzost.	914	1	—	—	7	259	259	—	m	2	38	38	—	19	19	18	1	—	—	—	—	—	—	—	
5	" —II im. M. Konop.	915	—	1	—	5	210	—	210	h	2	24	—	24	—	12	3	9	—	—	—	—	—	—	—	
6	Świsłocz	939	—	—	1	7	293	174	119	—	—	—	—	—	148	18	12	6	—	—	—	—	—	—	—	
7	Wołkowysk	916	—	—	1	8	374	200	174	h	2	35	12	23	—	20	14	6	—	—	—	—	—	—	—	
R a z e m			2	2	3	54	2288	1262	1026	—	12	282	167	115	243	138	87	51	4	3	1	—	—	—	—	—
Województwo nowogródzkie.																										
8	Baranowicze	917	1	—	—	9	328	328	—	h,m	2	63	63	—	47	23	20	3	5	2	3	—	—	—	—	
9	Lida	918	—	—	1	9	409	232	177	h,m	4	76	44	32	28	28	19	9	2	1	1	—	—	—	—	
10	Nieśwież	921	—	—	1	8	313	149	164	hm	2	69	28	41	58	24	15	9	—	—	—	—	—	—	—	
11	Nowogródek	919	—	—	1	9	348	181	167	hp	2	64	31	33	70	20	13	7	1	—	1	—	—	—	—	
12	Słonim	922	—	—	1	11	442	282	160	h,m	2	70	41	29	51	27	15	12	1	1	—	—	—	—	—	
13	Stołpce	923	—	—	1	6	267	139	128	h	1	11	6	5	31	17	10	7	—	—	—	—	—	—	—	
14	Szczuczyn Nowogr.	924	—	—	1	5	190	105	85	—	—	—	—	—	35	25*	13	12	—	—	—	—	—	—	—	
R a z e m			1	—	6	57	2297	1416	881	—	13	353	213	140	320	164	105	59	9	4	5	—	—	—	—	—
Województwo wileńskie.																										
15	Dzisna	925	—	—	1	7	289	167	122	h	2	31	15	16	54	18	15	3	2	1	1	—	—	—	—	—
16	Mołodeczno	926	—	—	1	6	281	133	148	h	2	29	8	21	21	19	12	7	1	1	—	—	—	—	—	
17	N. Wilejka	927	—	—	1	4	180	90	90	—	—	—	—	—	14	7	7	—	—	—	—	—	—	—	—	
18	Oszmiana	928	—	—	1	5	204	111	93	h	2	38	15	23	—	15	11	4	—	—	—	—	—	—	—	
19	Święciany	929	—	—	1	8	333	163	170	h	2	43	21	22	23	19	13	6	10	6	4	—	—	—	—	
20	Wilejka	930	—	—	1	6	281	154	127	h	2	31	14	17	11	18	15	3	2	1	1	—	—	—	—	
21	Wilno — I im. Mick.	933	1	—	—	8	357	357	—	hkl,m	4	97	97	—	—	30	21	9	1	1	—	—	—	—	—	
22	" II im. Z. Aug.	931	1	—	—	10	486	486	—	m,p	4	126	126	—	—	38	30	8	8	7	1	—	—	—	—	
23	" III im. Czartor.	937	—	1	—	8	365	—	365	h,p	4	99	—	99	—	26	2	24	—	—	—	—	—	—	—	
24	" IV im. Orzeszk.	936	—	1	—	11	584	—	584	h,m	4	104	—	104	—	29	5	24	—	—	—	—	—	—	—	
25	" V im. Słow.	934	1	—	—	7	300	300	—	—	—	—	—	—	11	11	—	3	3	—	—	—	—	—	—	
26	" I im. Mickiew. Filia Białor.	935	—	—	1	4	154	83	71	—	—	—	—	—	75	13	10	3	—	—	—	—	—	—	—	
27	" Semin. Prawosł.	938	1	—	—	—	—	—	—	—	2 (VIII- IX)	34	34	—	30	5	5	—	1	1	—	—	—	—	—	
28	" im. J. i J. Śniad.	932	1	—	—	—	—	—	—	h,m,p	3	68	68	—	—	11	10	1	—	—	—	—	—	—	—	
R a z e m			5	2	7	84	3814	2044	1770	—	29+2	700	398	302	214	266	167	99	28	21	7	—	—	—	—	—
We wszystkich zakładach Okrę- gu razem			8	4	16	195	8399	4722	3677	—	56+2	1335	778	557	777	568	359	209	41	28	13	—	—	—	—	—

Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące.

Stan z dnia 1 grudnia 1938 r.

L p.	Miejscowość (nazwa zakładu)	Język nauczania	Zakład			Gimnazjum kl. I—IV				Liceum kl. I—II				Nauczyciele i dyrektorzy			U w a g i							
			Nr szkoły	męski	żeński	koeduk.	oddziałów	młodzieży			prawa	bez praw	wydziały	oddziałów	młodzieży			prawa	bez praw	Internaty, bursy — ilość młodzieży	ogółem	mężczyzn	kobiet	
								ogółem	chl.	dz.					ogół.	chl.								dz.
Województwo białostockie (4 powiaty)																								
1	Grodno — P. M. S.	pol.	946	1	1*	—	9	389	244	145	1	—	p	2	28	28	—	1	—	—	25	15	10	*) klasy męskie i żeńskie
2	" T-wa Szk. Śr.	"	947	—	—	1	4	104	41	63	1	—	h,p	2	25	10	15	1	—	—	15	8	7	
3	" Stow. Tarbut	hebr.	—	—	—	1	7	234	121	113	—	1	hp	4	46	30	16	—	1	—	19	11	8	"
4	Sejny — Kurti Bisk.	pol.	949	1	—	—	7	188	188	—	1	—	h	2	23	23	—	1	—	109	13	13	—	
5	Suwałki — Ż. Twa Szk. Śr.	"	950	—	—	1	4	112	55	57	1	—	h	2	20	7	13	1	—	—	12	8	4	"
6	Wołkowysk — P. M. S.	"	—	—	—	1	2	55	27	28	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	12	7	5	
7	" T-wa Krzew. Ośw.	"	—	—	—	1	3	13	4	9	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	13	8	5	"
8	" Stow. Tarbut	hebr.	—	—	—	1	4	105	58	47	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	10	7	3	
R a z e m				2	—	6	40	1200	738	462	4	4		12	142	98	44	4	1	109	119	77	42	
Województwo nowogrodzkie																								
9	Baranowieze — im. M. Piłs.	pol.	952	—	1	—	8	277	—	277	1	—	hp	2	45	—	45	1	—	—	21	8	13	zorganizowano od 1/9 1938
10	" Epsztejna	"	953	—	—	1	7	249	114	135	1	—	p	2	42	21	21	1	—	—	15	8	7	
11	Lida — Zw. Osadn.	"	—	—	—	1	2	104	70	34	—	1	—	—	—	—	—	—	—	7	12	8	4	
12	Nowogródek — Stow. Ośw.	"	—	—	—	1	4	149	68	81	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	14	8	6	"
13	Słonim — Ż. T-wo Szk. Śr.	"	956	—	—	1	6	223	107	116	1	—	m	2	16	10	6	—	1	—	19	10	9	
14	" im. M. Darowskiej	"	955	—	1	—	4	127	—	127	1	—	—	—	—	—	—	—	—	36	12	—	12	"
15	Wołożyn — Pow. Zw. Sam.	"	—	—	—	1	2	105	58	17	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	10	7	3	
R a z e m				—	2	5	33	1234	417	817	4	3		6	103	31	72	2	1	43	103	49	54	
Województwo wileńskie																								
16	Brasław — Stow. Szk. Śr.	pol.	959	—	—	1	6	186	101	85	1	—	h	1	9	6	3	—	1	—	13	10	3	*) kl. męskie i koeduk.
17	Druja — OO. Marianów	"	957	1	—	1*	4	85	52	33	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	17	8	8	
18	Głębokie — Stow. Szk. Śr.	"	958	—	—	1	7	267	152	115	1	—	p	2	34	19	15	1	—	—	19	15	8	7
19	Postawy — T-wa Ośw.	"	—	—	—	1	5	195	119	76	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12	14	9	5
20	Wilno — OO. Jezuitów	"	960	1	—	—	8	336	336	—	1	—	hp	4	66	66	—	1	—	45	20	20	—	
21	SS. Nazaretanek	"	962	—	1	—	7	299	—	299	1	—	hp	4	53	—	53	1	—	36	30	4	26	
22	SS. Benedykt.	"	963	—	1	—	7	277	—	277	1	—	hp	2	14	—	14	1	—	14	17	1	16	
23	Filomatów	"	—	—	1	—	5	196	—	196	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16	2	14	
24	Ks. P. Skargi	"	966	—	—	1	6	286	182	104	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	15	5	
25	Zw. Osadn.	"	—	—	—	1	2	75	40	35	—	1	—	—	—	—	—	—	—	9	12	7	5	
26	" Eduk.	"	—	—	—	1	6	222	137	85	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	13	5	8	
27	" Epsztejna	"	967	—	—	1	8	380	176	204	1	—	hp	3	102	57	45	1	—	—	19	15	4	
28	" Oświata	"	970	—	—	1	7	313	101	212	1	—	hp	3	63	24	39	1	—	—	21	13	8	
29	" im. Dr Czarno	"	—	—	—	1	4	101	52	49	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	13	6	7	
30	I. C. K. O.	żyd.	976	—	—	1	6	276	129	147	1	—	h,p	2	24	9	15	—	1	—	20	12	8	
31	" Stow. Tarbut	hebr.	—	—	—	1	6	293	181	112	—	1	hp	2	45	26	19	—	1	—	20	13	7	
32	" Stow. Tuszyja	"	—	—	—	1	4	166	109	57	—	1	hp	2	43	35	8	—	1	—	13	9	4	
33	im. Witolda W.	lit.	973	—	—	1	7	214	126	88	—	1	h	3	47	21	26	—	1	206	25	17	8	
34	im. A. Puszkina	ros.	975	—	—	1	4	154	82	72	1	—	h	2	18	6	12	—	1	—	28	15	6	9
R a z e m				2	3	14	109	4321	2075	2246	12	7		30	518	269	249	6	6	386	324	180	144	
We wszystkich zakładach Okręgu razem				4	5	25	182	6755	3230	3525	20	14		48	763	398	365	12	6	538	546	306	240	

SPOSOBY OŻYWIENIA CZYTELNICHTWA.

Książka na wsi coraz bardziej się upowszechnia. Prawie wszędzie tam, gdzie jest szkoła powszechna lub organizacja społeczna, czytelnik łatwo może znaleźć książkę.

Szczególnie poważną, a nawet dominującą, pozycję w akcji biblioteczej zajmują samorządowe biblioteki oświatowe.

Pod kierunkiem i opieką władz szkolnych w każdym powiecie tworzy się sieć biblioteczna, której najdalsze nieraz punkty są obsługiwane przez biblioteczki ruchome z Powiatowych Central Biblioteczych, lub z Publicznych Bibliotek Gminnych. Pewną rolę, lecz nieco mniejszą w tej akcji odgrywają większe biblioteki organizacji i instytucji społecznych oraz wojska. Czasem jeszcze biblioteka szkolna musi zastępować bibliotekę oświatową dla dorosłych.

Statystyka akcji biblioteczej z ostatnich kilku lat wykazuje na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego stały, roczny przyrost samorządowych bibliotek ruchomych, wyrażający się przeciętną liczbą 10 kompletów w każdym powiecie. Kompletów te liczą średnio po 50 tomów dobrze na ogół dobranych książek.

Dobrowolne świadczenia samorządów terytorialnych na te cele również wzrastają z każdym rokiem i obecnie już wahają się w granicach od 2 do 5 groszy na głowę mieszkańca, gdy przed kilku laty wynosiły zaledwie ułamek grosza.

Znaczny wzrost ilości książek na wsi i w miasteczkach prowincjonalnych stwarza obecnie konieczność zwrócenia większej uwagi nie tylko na stronę organizacyjną akcji biblioteczej, ale i na stan czytelnictwa. Stan ten według bezpośrednich obserwacji pracowników oświatowych — nauczycieli i według danych statystyki nie jest jeszcze zadawalający. Czytają na wsi przede wszystkim ci, którzy ukończyli już polską szkołę powszechną i są obecnie w wieku do 25 lat, innych czytelników jest znacznie mniej.

Liczba korzystających z bibliotek na wsi w Okręgu Szkolnym Wileńskim wynosi przeciętnie około 2% ogółu ludności, gdy w centralnych i zachodnich dzielnicach Rzeczypospolitej liczba ta dochodzi do 3, a nawet 5% na wsi. Zainteresowania książką u czytelników są różnorodne,

przeważają jednak czytelnicy, szukający książki „lekkiej“ — łatwej i dającej silniejsze emocje.

Ten stan rzeczy wymaga nasilenia czytelnictwa zarówno od strony ilościowej, jak i jakościowej. Z tym też będzie się wiązało wyszukanie odpowiednich form i metod ożywienia czytelnictwa.

Na czoło form ożywienia czytelnictwa, szczególnie od strony ilościowej, wysuwa się: propaganda książki i biblioteki.

Można by tutaj odróżnić dwa rodzaje propagandy: jeden o charakterze doraźnym, drugi — o charakterze stałym.

1. Doraźne sposoby prowadzenia propagandy są to znane i na innych odcinkach naszego życia społecznego t. zw. „dnie“, lub „tygodnie“ książki, które przy pomysłowej organizacji mogą dać pewne pozytywne rezultaty. W tym wypadku dałoby się zastosować odpowiednie odczyty i pogadanki o powstaniu książki i naszym piśmiennictwie. Z powodzeniem wykorzystuje się aparaty projekcyjne „Ornak“ i filmy tej firmy z dziedziny literatury, jakie dotychczas się ukazały, np.:

1) Rozwój pisma i druku — Nr katalog.	547
2) Stara Baśń	1000
3) Jan Kochanowski	1009
4) Potop, Krzyżacy, Quo vadis	1005
5) Pan Tadeusz	1001
6) Chata Wujka Toma	1002
7) Pieśń o ziemi naszej (2 cz.)	1003-4
8) Don Kichot	1007
9) Adam Mickiewicz — życie i twórczość	1008

UWAGA: Źródło nabycia aparatów projekcyjnych i filmów: firma „Ornak“ w Warszawie, ul. Polna 74.

W „dniu“, czy „tygodniu“ książki szczególnie w ośrodkach miejskich można organizować specjalne pochody z transparentami, nawołującymi do czytelnictwa i wskazującymi jednocześnie adresy bibliotek oraz godziny wypożyczenia książek. Plakaty i ulotki, codzienna prasa, odpowiednio dostosowane widowiska oraz wystawy książek z ich kolportażem uzupełniają doraźną propagandę czytelnictwa.

2. Do stałych form propagandy książki zaliczyłbym przede wszystkim:

a) Reklamowanie bibliotek przez umieszczanie w widocznych dla publiczności miejscach szyldzików bibliotecznych, estetycznie wykonanych, i tablic orientacyjnych ze wskazaniem dni i godzin, w których biblioteka jest czynna;

b) Tam, gdzie w dni świąteczne po nabożeństwie odbywają się w domach ludowych lub lokalach szkolnych t. zw. „Poranki Ludowe“, „Żywe gazetki“ — celowym jest wprowadzenie propagandy wartościowych książek, przez odczytywanie z nich ciekawszych fragmentów i podanie autora, tytułu danej książki oraz innych książek przez tegoż autora napisanych, ewentualnie i książek innych autorów, piszących na ten sam temat. Koniecznym jest wówczas wskazanie, gdzie i kiedy wymienione książki można wypożyczyć.

Bardzo często słyszy się utyskiwanie ze strony bibliotekarzy, że książki naukowe i popularno-naukowe mało są czytane. Poprawa w tej dziedzinie może nastąpić, gdy np. różni pracownicy na wsi, jak agronomowie, lekarze, higieniści, instruktorzy organizacyjni i inni przy swoich prelekcjach i wykonywanych pracach będą podawać odpowiednią, popularną literaturę, z jakiej zainteresowani mogli by korzystać w celu uzupełnienia otrzymanych rad i wskazówek głównie w zakresie poprawy własnych warsztatów pracy. Z tym wiąże się jednak potrzeba znajomości ze strony wspomnianych pracowników składu bibliotek ruchomych, jak również pożądana tutaj byłoby porozumienie się tych ludzi z organizatorami bibliotek w sprawie doboru książek z działu popularno-naukowego.

c) Zainteresowanie książką u niektórych czytelników można obudzić przez barwne ilustrowane katalogi ściennie.

Bibliotekarze wykorzystują dla tych celów zazwyczaj zewnętrzną, kartonową okładkę książki, która nie bywa włączana do książki przy jej oprawie przez introligatora. Ścienne katalogi ilustrowane bywają nieraz poświęcane specjalnym zagadnieniom, gdzie zostaje uwzględnionych szereg książek, związanych z tym zagadnieniem.

d) Wreszcie szczególnie skuteczną formą propagandy czytelnictwa mogą być tak zw.: konkursy znajomości książek.

Ta forma ożywienia czytelnictwa nie posia-

da za sobą większej tradycji. Nieliczni oświatowcy, którzy ją dotychczas stosowali, nabrali do niej przekonania jako do środka, mogącego przyczynić się do zwiększenia czytelnictwa od strony ilościowej, a nawet do pogłębiania stosunku czytelnika do książki.

Konkurs znajomości książek można by stosować prawie w każdej bibliotece oświatowej (i szkolnej), najłatwiej jednak daje się on przeprowadzić w punkcie bibliotecznym, zaopatrzonym w nieduży komplet biblioteczki ruchomej o 50 do 70 tomach.

Biblioteczka taka najczęściej bywa umieszczana w szkole powszechnej, gdzie pracuje nieraz kurs dla przedpoborowych, lub odbywają się zajęcia świetlicowe miejscowej organizacji społecznej.

Te i inne formy pracy oświatowej pozaszkolnej dostarczają czytelników. Poza tym do biblioteczki zgłaszają się i inni czytelnicy.

Bibliotekarz, najczęściej nauczyciel już w okresie jesiennym zawiadamia czytelników o mającym się odbyć konkursie znajomości książek i jego zasadach. Specjalne zapisy do udziału w konkursie są zbyteczne. Udział jest dobrowolny i każdy, kto czyta książki z danej biblioteczki może być uczestnikiem konkursu. Zwraca się tylko uwagę czytelnikom na pewne przygotowanie się do konkursu, a mianowicie: uważne czytanie książek i staranie się o zapamiętanie autora i tytułu przeczytanej książki.

Sam konkurs odbywa się w ten sposób, że bibliotekarz-nauczyciel, lub komitet konkursowy w środku lub pod koniec zimowego okresu pracy oświatowej wybiera spośród najpoczytniejszych w danej bibliotece i środowisku książek 4-y do 5-ciu i wyszukuje w nich najcharakterystyczniejsze dla tych książek krótkie fragmenty (lepiej bez imion bohaterów książki, bo to byłoby za łatwe). Fragmenty te, kolejno ponumerowane, wypisuje na tablicy, bądź na dużym arkuszu papieru i wywiesza w lokalu biblioteki, żeby czytelnicy mogli sobie przepisać. Lepiej jest wybrane fragmenty, jak poprzednio ponumerowane, odbić na szapirografie, lub wielaczu w takiej ilości egzemplarzy, by ewentualnie każdy czytelnik mógł otrzymać osobny egzemplarz. Obok wypisanych fragmentów pozostawia się wolne miejsce na dopisanie autora i tytułu książki. Po 2-ch, 3-ch dniach uczestnicy

konkursu zwracają, wypełnione przez siebie i podpisane ankiety na ręce organizatora konkursu. Ten bądź sam, bądź z gronem komitetu konkursowego bada odpowiedzi i rozstrzyga, które z nich są najtrafniejsze. Najlepsze odpowiedzi zostają wyróżnione. Za wyróżnienie może posłużyć zdobycie I-go, II-go, lub III-go miejsca znajomości książek, kilku uczestników może zdobyć pierwsze, drugie, lub trzecie miejsca).

Ostateczne wyniki konkursu zostają opublikowane, a lista wyróżnionych, wypisana na estetycznym wykazie, może być wywieszona w lokalu biblioteki.

Jest to najniższy i najłatwiejszy stopień konkursu znajomości książek, można by określić go jako stop. I-szy. Przy II-im stopniu obok odgadnięcia autora i tytułu należałoby dodać jeszcze warunkowe dwa pytania, dotyczące się danej książki: gdzie i ewentualnie kiedy miały miejsce opisywane w książce wydarzenia.

Stopień III-ci obok wszystkich poprzednich warunków winienby uwzględnić jeszcze jeden, a mianowicie: podanie myśli przewodniej autora danej książki.

Omówione tutaj propagandowe formy ożywienia czytelnictwa zmiernie do ilościowego zwiększenia jego stanu. Do jakościowego zaś podniesienia poziomu czytelnictwa z powodzeniem mogą przyczynić się: formy z o r-

ganizowanego czytelnictwa zespołowego:

Do nich zaliczyłbym:

- a) głośne czytanie książek w świetlicy w zespole i dyskutowanie,
- b) zebrania sprawozdawcze czytelników z referowaniem najbardziej poczytnej książki — ewent. dyskusje,
- c) konkursy dobrego czytania książek,
- d) sądy literackie,
- e) wieczory literackie,
- f) praca z książką w zespołach samokształceniowych.

W niniejszym artykule nie omawiam tych ostatnich form zorganizowanego czytelnictwa zespołowego; chciałbym je omówić w nast. artykułach.

Jednocześnie zwracam się z apelem do kol. instruktorów oświaty pozaszkolnej, oświatowców-nauczycieli i innych osób o wszczęcie dyskusji na poruszone tematy z zakresu sposobów ożywienia czytelnictwa zarówno wśród młodzieży szkolnej jak i pozaszkolnej. Wymiana zdań i podzielenie się z innymi własnymi doświadczeniami może wzbogacić skromny jak dotychczas dorobek praktyków-oświatowców w dziedzinie form i metod czytelnictwa.

Edward Aluchna.

*

WYCIĄG Z BIBLIOGRAFII O CZYTELNICTWIE

opracowanej przez p. J. Skarżyńską.

- 1) **Lawiński A.** W sprawie czytelnictwa na wsi. — Praca Ośw. 1935 r. S. 329—33.
- 2) **Zaremba-Guzińska J.** Jak pogłębić zainteresowania czytelnicze u bezrobotnych.—1934 r. S. 80.
- 3) **Rusinek F.** Sąd inscenizowany, jako forma pracy nad książką. Sąd nad „Latarnikiem“. — Ośw. Pozaszk. 1936/4. S. 173—6.
- 4) **Er-Wu.** Jak to książki szły na wieś szukać czytelników. — Ośw. Pozaszk. 1936/5. S. 253—5.
- 5) **Zadróżna M.** O czytelnictwie książek.—Łuck, s. 21.
- 6) **Wycech Cz.** Rola książki na wsi w oświeceniu pamiętników chłopów. — Praca Ośw. 1937/4. S. 209—14.
- 7) **Krukowski K.** Głośne czytanie zespołowe. — Ośw. Pozaszk. Nr 9. 1935 r. 275—9.
- 8) **Izdebski.** W sprawie zainteresowań czytelniczych. Praca Ośw. 1936/9.
- 9) — Jak zorganizować przeprowadzić konkurs dobrego czytania książek. 1937 r. C. K. do Spr. Mł. W.
- 10) Komitet Red.: **Dąbrowska W., Kobylińska Z., Muszkowski J.** Książka w pracy oświatowej. — 1935 r. W-wa. Poradnia Bibl. Z. B. P., s. 140.
- 11) **Banach K.** Konkurs dobrego czytania książek.

E. A.

WYCIĄG ZE SPRAWOZDANIA

Centralnej Biblioteki Pedagogicznej przy Kuratorium O. Szk. Wil. w Wilnie za rok 1938.

W roku 1938 Czytelnia i Biblioteka były otwarte przez 268 dni. Od 12 czerwca do 28 lipca były nieczynne; początkowo — dla sprawdzenia księgozbioru, później zaś z powodu przeniesienia Biblioteki do nowego lokalu.

Czytelnia.

Z Czytelni korzystało w 1938 r. 4448 osób, od 4 do 47 osób dziennie, od 131 (czerwiec) do 590 osób (marzec) miesięcznie. Przeciętna frekwencja dzienna w Czytelni 17 osób; przeciętna miesięczna 404 osoby.

W ciągu roku wydano do Czytelni, prócz książek z podręcznej biblioteki i bieżących czasopism, 6735 książek (od 3 do 95 dziennie); przeciętna dzienna 25, miesięczna — 612 książek.

Czytelnia posiadała 170 czasopism; w języku polskim 141, w językach obcych — 29; czasopism pedagogicznych było 85. Bezpłatnie Czytelnia dostawała 40 czasopism, za zniżoną opłatą 40.

Wypożyczalnia.

W ciągu roku korzystało z Wypożyczalni 1586 osób, które odwiedziły Wypożyczalnię 25422 razy; od 19 do 186 odwiedzin dziennie, od 1092 (sierpień) do 2960 odwiedzin (marzec) miesięcznie; przeciętna miesięczna 2311 osób; dzienna 95 osób. Razem z 4448 osobami, które odwiedziły Czytelnię w roku sprawozdawczym, ilość odwiedzin wyniosła 29870 rocznie, czyli przeciętnie 2715 osób miesięcznie, albo 111 osób dziennie.

Książek wypożyczono do domu 36812; od 27 do 361 dziennie, od 1068 (czerwiec) do 4251 (styczeń) miesięcznie; przeciętnie wypożyczano dziennie 137 książek, miesięcznie — 3347 książek.

Razem z 6735 książkami, wypożyczonymi do Czytelni, ilość wypożyczonych w ciągu roku książek wyniosła 43.547, czyli 3459 książek miesięcznie, 162 książki dziennie.

Statystyka czytelników.

Ilość abonentów wyniosła w dn. 31.XII.1938 r. — 880 osób (w dniu 31.XII.1937 r. — 875 osób).

Stan księgozbioru.

Stan księgozbioru na 31.XII.1938 r. przedstawia się następująco:

1. Książek zinwentaryzowanych i skatalogowanych	27.720
2. Książek rosyjskich, wpisanych do oddzielnego inwentarza	3.000
3. Książek niezinventaryzowanych	475
4. Książek dublikatów niezinventaryzowanych	204
5. Książek dublikatów zinwentaryzowanych	1.269
Razem :	32.668

W ciągu roku zinwentaryzowano, skatalogowano i oddano do użytku czytelników 2256 książek i czasopism na sumę zł 10722 gr 30.

Wartość ogólna księgozbioru użytkowego zł 140.563. Nabyto w bieżącym roku książek za zł 7648 gr. 55 i pism za zł 1172 gr. 03. Oprawa książek i czasopism kosztowała zł 1860 gr. 59.

Praca i propaganda Biblioteki.

W bieżącym roku zaszła ważna zmiana w życiu C. B-ki Ped., mianowicie została przeniesiona w dn. 29.VII do nowego lokalu, przy ul. Królewskiej, 9 m. 1. Lokal zajmowany przez B-kę w gmachu Kuratorium O. S. Wil. był potrzebny dla pomieszczeń biur, zresztą już dawno był niewystarczający dla potrzeb B-ki zwłaszcza magazyny były za małe (księgozbiór b-ki wzrósł od 1930 r., w którym B-ka zajęła tamten lokal, o 14.000 książek).

B-ka posiada teraz lokal na wysokim parterze, o powierzchni $13 \text{ m}^2 \times 24 \text{ m}^2 = 312 \text{ m}^2$, o 16 dużych oknach, zawierających 5 dużych jasnych pokoi i mieszkanie woźnego. B-ka ma dużą wypożyczalnię, czytelnię i 2 magazyny, posiadające 876 m. półek (w dawnym lokalu było 408 m. półek). Umeblowanie dużej Czytelni wraz z szafami pozostało w gmachu Kuratorium, gdzie pozostał również księgozbiór rosyjski i dublety.

Z powodu przeniesienia książek do nowego lokalu i kontroli księgozbioru, jak już wyżej powiedziano, B-ka i Czytelnia były nieczynne przez 7 tygodni, co wpłynęło ujemnie na frekwencję

w B-ce i Czytelni, mianowicie: odwiedzin w B-ce było 25422, o 1614 mniej niż w 1937 r.; książek zaś wypożyczono do domu 36812, o 3346 mniej niż w roku poprzednim. Zwłaszcza zmniejszyła się ilość odwiedzin i wypożyczeń w Czytelni, co należy przypisać nie tylko zamknięciu Czytelni na 7 tygodni, lecz i temu, że została zamknięta od sierpnia Czytelnia dla młodzieży; przez 5 miesięcy (w I-ym półroczu) zarejestrowano w Czytelni dla młodzieży 909 uczniów, co stanowi przeciętnie razem z dorosłymi 20 osób dziennie.

Z zamknięciem Czytelni dla młodzieży frekwencja w Czytelni spadła w 2-im półroczu do 14 osób dziennie.

Ogólna ilość osób wypożyczających książki do domu, pomimo niesprzyjających warunków, nie zmniejszyła się, lecz wzrosła o 72 osoby (1586 osób).

W celu propagandy B-ki były umieszczane co miesiąc ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym K. O. S. Wil. i spisy najważniejszych nabytków książkowych; na początku roku szkolnego były wysłane ogłoszenia o B-ce do szkół i Inspektoratów O. S. W.

Ilość czytelników zamiejskich zwiększyła się o 14 osób (384); B-ka wysyła im do 50 paczek książek miesięcznie (w 1937 r. 20 paczek miesięcznie); reszta czytelników z prowincji zmieniła książki osobiście (z okolic Wilna) lub za pośrednictwem znajomych.

Większe komplety książek były wypożyczone: 200 książek do Schroniska Szkolnego nad Naroczem na 2 letnie miesiące; dla wycieczki uczniów Liceum Gospodarczego. Zw. Pr. Ob. Kobiet na 2 tygodnie nad Naroczem w maju; na wykłady samokształceniowe zorganizowane przez Związek Bibliotekarzy Polskich. 160 książek wypożyczono dla zajęć praktycznych w czasie Kursu Bibliotekarskiego dla nauczycieli-bibliotekarzy szkół średnich, zorganizowanego przez Kur. O. S. W. Dla tegoż Kursu, zwiedzającego C. B-kę P. była urządzona wystawa książek, dotyczących czytelnictwa i bibliotekarstwa i książek dla młodzieży w dn. 12.II (150 ks.).

Zwiększyła się do 13 ilość abonentów zbiorowych (internatów, szkół, burs), które dostają dla uczniów po 10 książek jednocześnie.

Wewnętrzne prace w b-ce szły w roku sprawozdawczym swoim zwykłym trybem.

*

KRONIKA.

Spiew i muzyka.

Audycje muzyczne dla młodzieży szkolnej odbyte w pierwszym półroczu 1938/39 roku szk.

W pierwszym półroczu 1938/39 r. szk. odbyło się 89 audycji muzycznych w 20-tu miejscowościach Okręgu Szkolnego Wileńskiego dla 48-miu gimnazjów i liceów. Akcję organizacji szkolnych audycji muzycznych Kuratorium przeprowadziło przy pomocy Organizacji Ruchu Muzycznego (Ormuzu) w Warszawie i Klubu Muzycznego w Wilnie.

Szczegółowy obraz odbytych audycji przedstawia się następująco:

Miejscowość	liczba audycji	liczba szkół
Wilno	44	19
Grodno	4	3
Augustów	1	1
Suwałki	4	4
Nowogródek	1	1
Wołkowysk	4	2
Świsłocz	2	1
Słonim	6	3
Baranowicze	2	2
Stołpce	2	1
Nieśwież	2	1
Lida	3	2

Miejscowość	liczba audycji	liczba szkół
Wilejka	2	1
Głębokie	1	1
Dzisna	2	1
Postawy	1	1
Szczuczyn	2	1
Mołodeczno	2	1
Troki	2	1
Święciany	2	1

W wykonaniu programów audycji wzięło udział 18-tu artystów: pianiści: St. Szpinalski, W. Małcużyński, Z. Dygot, Wł. Trocki i Bilińska, skrzypacy: E. Umińska, J. Draże, W. Niemczyk i K. Hardulak, wiolonczelista: Wiłkomirski, śpiewacy: A. Szlemińska, E. Bender, A. Michałowski, J. Hupertowa i K. Hardulak, akompaniament: S. Nadgryzowski, J. Bogacka i Z. Hornowska, prelekcje: K. Hardulak, Z. Dygot i inni. Poza tym 4 audycje w Wilnie wykonali (chór i soliści) studenci konserwatorium Muzycznego Warszawskiego.

Spśród przewidzianych przez Ministerstwo W. R. i O. P. programów audycji muzycznych dla gimnazjów na rok 1938/39 były wykonywane: 1) Moniuszko, 2) Schubert i Schuman, 3) Chopin (polonezy, mazurki i walce), 4) Bach i Haendel. Dla liceów były wykonane programy: 1) Homofonia i Polifonia i 2) Pierwiastki narodowe w muzyce.

Według opinii artystów wykonawców młodzież

szkolna słucha audycji muzycznych z coraz większą uwagą, reaguje żywo, często pamięta poprzednio wykonane utwory i prosi o ich powtórzenie na następnych audycjach.

W sprawozdaniach przesyłanych przez dyrekcje do Kuratorium są często opinie o audycjach entuzjastyczne, na przykład: „Panowie artyści byli naprawdę bezkonkurencyjni. Prelekcje o życiu i twórczości kompozytorów wywarły na młodzieży szkolnej poczucie dumy narodowej“. „Między wykonawcami i młodzieżą nawiązał się nader miły kontakt, pełen entuzjazmu ze strony słuchaczy“. „Młodzież słuchała audycji z zapałym oddechem, ze skupieniem“. „Niektórzy uczniowie nawet niepytani wyrażali zadowolenie z audycji“. „Wykonawcy byli nader gorąco przez młodzież przyjmowani“. „Audycja była pod każdym względem dostosowana do zainteresowań i umysłowości młodzieży“.

W wielu miejscowościach, korzystając z bytności wybitnych artystów, organizacje miejscowe artystyczne i społeczne urządziły koncerty publiczne, co wniosło pewien ruch w życie kulturalnym tych środowisk.

*

Przysposobienie wojskowe.

Dnia 28.XII.38 r. nastąpiło otwarcie 12-to dniowego kursu dla junaków hufców szkolnych z cenzu-

sem, którzy z rozmaitych przyczyn nie mogli wziąć udziału w obozach szkolnych P. W., organizowanych w czasie lata ubiegłego roku.

Uroczystość tą swą obecnością zaszczylił Pan Kurator M. B. Godecki. W przemówieniu swym podkreślił, by młodzież odrobiła to, czego w swoim czasie nie zrobiła, w imię nałożonych na nią obowiązków względem P. W., a co za tym idzie w imię konieczności przyjęcia postawy godnej honoru Polaka. Z ramienia władz wojskowych kurs otworzył i powitał junaków płk. dypl. Pan Szafran Jarosław.

Na kurs przybyło 81 junaków — uczniów ostatnich klas liceów ogólnokształcących i zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego i Brzeskiego. Junacy zostali zakwaterowani w Państwowej Szkole Rzemiosł Budowlanych w Wilnie.

Kurs został zakończony dnia 8 stycznia 1939 r. — ukończyło go z wynikiem pomyślnym 70 junaków.

Pan Naczelnik Lubojacki Józef, żegnając w imieniu Pana Kuratora junaków, podkreślił konieczność pielęgnowania indywidualnej i zbiorowej dyscypliny w życiu oraz kultu pracy ze względu na warunki geopolityczne Polski.

Zamknięcia kursu z ramienia władz wojskowych dokonał Pan mjr. Fruziński Stanisław, inspektor W. F. i P. W.

*

KOMUNIKATY NIEURZĘDOWE.

Kurs przeciwgruźliczy dla lekarzy.

Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, przy poparciu Ministerstwa Opieki Społecznej, organizuje sześciotygodniowy kurs dla przeszkolenia lekarzy w zakresie rozpoznawania, leczenia i prowadzenia walki z gruźlicą.

Kurs ten odbędzie się w okresie od 6 lutego do 18 marca 1939 r. Pierwsze 4 i ostatnie 2 dni będą zajęte przez wykłady, pozostałe 5 tygodni przeznaczono wyłącznie dla zajęć praktycznych na szpitalnych oddziałach gruźliczych i w poradniach przeciwgruźliczych.

Na kurs może być przyjęta ograniczona liczba słuchaczy. Pierwszeństwo mają lekarze już pracujący w instytucjach przeciwgruźliczych, kandydaci na te stanowiska oraz kierownicy małomiasteczkowych i wiejskich placówek.

Opłaty za kurs od słuchaczy pobierane nie będą. Potrzebujący zasiłku na czas trwania kursu mogą ubiegać się o stypendia w wysokości 150—250 złotych (zależnie od warunków materialnych lekarza), zwrotne w czasie 5-ciu lat.

Po zakończeniu kursu słuchacze otrzymują odpowiednie zaświadczenie na podstawie końcowego Colloquium.

Lekarze, pragnący przesłuchać powyższy kurs, winni złożyć podania (z ewent. prośbą, od-

powiednio umotywowaną, o przyznanie stypendium) do dnia 2 lutego br. na ręce przewodniczącego Komisji Organizacyjnej Kursu.

*

Wydawnictwa.

„Zuch“ — ilustrowany dwutygodnik młodzieży zuchowej, zatwierdzony pismem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 15.VII.1938 r. Nr II. Pr. 169155/38 do użytku w szkołach, jedyne pismo zuchowe.

Od dnia 1 stycznia 1939 r. „Zuch“ ukazuje się w dwukrotnie zwiększonej objętości i upiększonej szacie graficznej, liczy 16 stron druku bogato ozdobionych czterobarwnymi ilustracjami pierwszorzędnymi rysowników. Przynosi zajmujące opowiadania z życia zuchów, ostatnie zdobycze metodyki zuchowej, nowe gry i pomysły, bogaty dział rozrywkowy, kronikę z życia zuchów itp. „Zuch“ jest najmilszym towarzyszem młodzieży, dla nauczycieli zaś niezastąpionym pomocnikiem w prowadzeniu gromad zuchowych. W szkołach, gdzie jeszcze niema gromad i drużyn zuchowych lub istniejące zbyt słabo się rozwijają lektura „Zucha“ przyczynia się w krótkim czasie do ich powstania i umocnienia. „Zuch“ jest równocześnie najtańszym pismem dla młodzieży, gdyż prenumerata jego kosztuje miesięcznie 40 gr, kwartalnie 1.20 zł, rocznie 3.50 zł. W prenumeracie zbiorowej dla szkół i gromad zuchowych (od 5 egz.) prenumerata za 1 egz. wynosi miesięcznie 25 gr, kwartalnie 75 gr, rocznie 2,20 zł. Numer pojedynczy 20 gr, w prenumeracie zbiorowej 12.5 gr.

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmuje administracja „Zucha“, Lwów, ul. Kurkowa 3, konto P. K. O. 507.700.

*

CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

PRZY

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego
w Wilnie

UL. KRÓLEWSKA 9-1

OTWARTA JEST CODZIENNIE

(prócz świąt uroczystych i pierwszego powszedniego dnia każdego miesiąca)
od 11-ej do 13-ej i od 17-ej do 20-ej w niedziele od 11-ej do 13-ej.

Biblioteka posiada około 32000 tomów dzieł ze wszystkich dziedzin wiedzy, specjalnie z zakresu pedagogiki. O świeżo nabytych książkach Biblioteka zawiadamia za pośrednictwem Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Abonament miesięczny wynosi 1 zł. Ucząca się młodzież korzysta ze znacznych zniżek.

Czytelnia posiada 170 czasopism pedagogicznych i innych w języku polskim i obcych.

Nauczycielom zamiejscowym Biblioteka wysyła książki pocztą po uzyskaniu gwarancji od Dyrekcji, Kierownictwa Szkoły lub Inspektoratu Szkolnego. Koszta przesyłki opłaca wypożyczający tylko przy zwrocie książek.

Zamiejscowi Czytelnicy korzystają z 50% zniżki od opłaty pocztowej. W tym celu należy wypełnić następujące warunki: na paczce prócz dokładnego adresu Biblioteki, imienia i nazwiska oraz adresu nadawcy — napisać „Książki” i „zwykła”. (Dziennik Taryf z dnia 23.XII 1936, Nr 16 Zarządzenie Min. Pocz. i Tel. z dnia 17.XII.1936 r. § I. p. 1936-4).

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, Wolana 10, Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Prenumerata roczna Dziennika Urzędowego wynosi 6 złotych, półrocznie 3 zł, kwartalnie 1 zł 50 gr. Cena numeru pojedynczego—60 gr. Należność należy wpłacać wyłącznie na konto czekowe P. K. O. nr 703004.

CENA OGŁOSZEŃ: cała strona zł 80, 1/2 str.—zł 45, 1/4 str.—zł 25, 1/8 str.—zł 15.

Tłoczono z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego
w Drukarni Artystycznej GRAFIKA, Wilno, Tatarska 22, telefon 13-69.

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
CENTRALNA

Krajowa Biblioteka Pedagogiczna
w Warszawie

UL. KRÓLEWSKA 81

00-101 WARSZAWA

Wszystkie zamówienia i korespondencje proszę kierować do:
Krajowa Biblioteka Pedagogiczna, ul. Królewska 81, 00-101 Warszawa.
Telefon: 22 62 62 62. Fax: 22 62 62 63.
Strona internetowa: www.kbjp.pl

Wszystkie zamówienia i korespondencje proszę kierować do:
Krajowa Biblioteka Pedagogiczna, ul. Królewska 81, 00-101 Warszawa.
Telefon: 22 62 62 62. Fax: 22 62 62 63.
Strona internetowa: www.kbjp.pl